23 lutego 2024 r., nr 8 (1715) www.glos-tn.krakow.pl cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Więzień polityczny i znany prawnik nagrodzeni → str. 3

Federacja Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP przyznała Tytuły Człowieka Roku 2023 ANDRZEJOWI POCZOBUTOWI I PROF. ADAMOWI STRZEMBOSZOWI.

SKA na terenach nowohuckich → str. 7

Opracowane w 2017 roku Studium Wykonalności dla SKA na terenie Krakowa stworzyło podwaliny pod wykorzystanie infrastruktury kolejowej dla potrzeb transportu miejskiego.

Koncert pasyjny na Wzgórzach → str. 2

„Padało" w Łaźni Nowej → str. 5

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego → str. 8

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR"
Pl. Targowy „Piast", paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B, BLOK 7
www.oprawaksiazek.pl

NOWA HALA W MISTRZEJOWICACH str. 6

REKLAMA

TOMEX
Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!
MODA | REGIONALNE PRODUKTY | LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ
facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY
„PAPIRUS" ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast" (paw. 20, 21, 22)
WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)
Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00
ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

9 771231 858401 08

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 **Faks:** 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press" sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

KONCERT PASYJNY NA WZGÓRZACH

W przyszłą sobotę, 2 marca Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu: Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich, które będzie miało miejsce w kościele Miłosierdzia Bożego (os. Na Wzgórzach 1 A). Tym razem, z uwagi na Wielki Post, będzie to Koncert Pasyjny, który rozpocznie się o godz. 19:00.

Tradycja Muzycznych Spotkań na Wzgórzach Krzesławickich organizowanych przez Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta sięga kilkunastu lat. Koncerty związane były albo z najważniejszymi okresami roku kościelnego jak Adwent, Boże Narodzenie, Wielki Post czy Wielkanoc jak i ważnymi rocznicami państwowymi. Tym razem, korzystając z tradycji minionych wieków serdecznie zapraszamy na muzyczno-literacką formę kontemplacji Męki Pańskiej. Wydarzenie to odbędzie się w sobotę 2 marca o godzinie 19:00 w kościele Miłosierdzia Bożego także w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Znakomity aktor Andrzej Franczyk będzie proklamował ewangeliczny opis ostatniego okresu ziemskiego życia Jezusa Chrystusa. Muzyka, która spośród sztuk ma chyba największą siłę oddziaływania na emocje, będzie komentatorem tych treści. O oprawę muzyczną zadba Chór i Orkiestra Bazyliki Ojców Cystersów w Mogile pod dyrekcją Stanisława Kowalczyka oraz sopranistka Liliana Pociecha. Dopełnieniem będzie muzyka organowa w wykonaniu Marka Walczaka.

Organizatorami tegorocznego Koncertu Pasyjnego są: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, parafia Miłosierdzia Bożego, os. Na Wzgórzach 1 A oraz Rada i Zarząd Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie. Patronat medialny: Głos. Tygodnik Nowohucki.

Wstęp wolny.

(f)

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail:
franczykjan@gmail.com

organizatorzy: OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA WWW.KRAKOWNH.PL; PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO w Krakowie Na Wzgórzach; wzgórza krzesławickie

patron medialny: GŁOS TYGODNIK NOWOHUCKI

Kronika pamięci

- Irena BAJDA, lat 85
- Marek DĘBOGÓRSKI, lat 70
- Stanisława DRAGAN, lat 78
- Rozalia FARMAS, lat 76
- Irena GUDANIEC, lat 92
- Zofia HARAF, lat 82
- Andrzej ILECZKO, lat 38
- Jan JACKIEWICZ, lat 87
- Edward JANCZAK, lat 76
- Stanisław JEWUŁA, lat 88
- Irena JĘDRYCH, lat 62
- Aniela KONIECZNA, lat 90
- Elżbieta KRACOŃ, lat 70
- Anna KUCZAJ, lat 83
- Alicja MISIEJUK-BARTOSIK, lat 69
- Leokadia MOŻDŻEŃ, lat 87
- Andrzej NAGOWSKI, lat 68
- Janina NIEDBALEC, lat 89
- Andrzej NOWIŃSKI, lat 72
- Zbigniew RINGER, lat 73
- Jerzy SOŁTYS, lat 69
- Adam STYRNA, lat 63
- Bogumiła WIS, lat 80
- Celina WOLIŃSKA, lat 93

REKLAMA

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

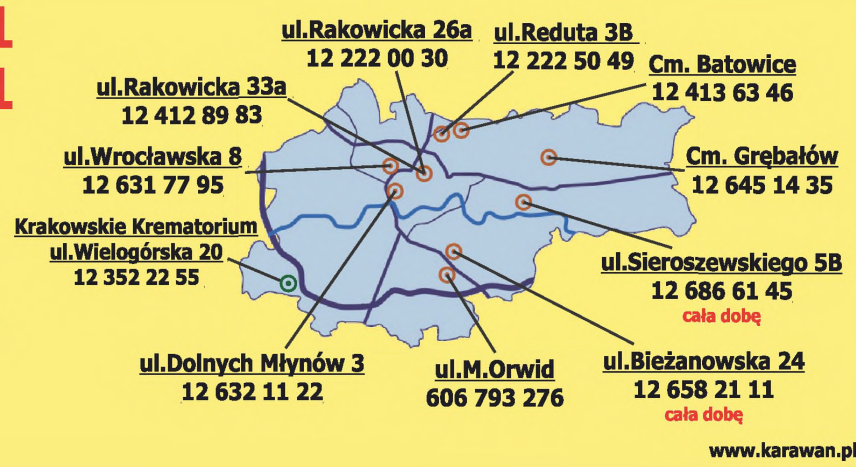

www.karawan.pl

WIĘZIEŃ POLITYCZNY I ZNANY PRAWNIK NAGRODZENI

Kazimierz Barczyk: przyznane Tytuły Człowieka Roku 2023.

Federacja Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP przyznała Tytuły Człowieka Roku 2023 ANDRZEJOWI POCZOBUTOWI I PROF. ADAMOWI STRZEMBOSZOWI. O nagrodzonych mówią Kazimierz Barczyk, przewodniczący Federacji, i Marek Zaniewski, wiceprezes Związku Polaków na Białorusi.

W tym roku Federacja Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP przyznała tytuł Człowieka Roku 2023 dwóm osobom.

Kazimierz Barczyk: Człowiekiem Roku 2023 został prof. Adam Strzembosz - nestor polskich prawników i więzień polityczny reżimu Łukaszenki - Andrzej Poczobut.

Za co zostali wyróżnieni?

Kazimierz Barczyk: Jak wiemy, za naszą wschodnią granicą, na Białorusi panuje terror i tyrania. W środku tego wszystkiego rozgrywa się dramat Andrzeja Poczobuta - obrońcy praw człowieka i działacza Związku Polaków na Białorusi oraz dziennikarza Gazety Wyborczej. Poczobut od 1045 dni przebywa w więzieniu, jest torturowany, odizolowany, schorowany. Jego cierpienie sprawiło, że stał się symbolem okrutnego prześladowania naszych rodaków.

W sfingowanym procesie Andrzej Poczobut został skazany aż na 8 lat łagru. Teraz wegetuje w okrutnych warunkach, bez kontaktu z rodziną. Wszystko za to, że broni praw człowieka. Nagroda Człowiek Roku 2023 jest naszym wyrazem solidarności i najwyższego uznania dla jego heroicznej postawy Polaka, który walczy z dyktaturą o godność, wolność i demokrację na Białorusi. Tam mieszka też milion prześladowanych Polaków, tylko za to, że są Polakami! Dyktatorowi Łukaszence, który dopuszcza się terroru tuż za naszą granicą mówimy w ten sposób zdecydowane nie!

Wszyscy się zamartwiamy. Wiemy, że Andrzej Poczobut jest prawie całkowicie izolowany w kolonii karnej i dodatkowo od prawie sześciu miesięcy siedzi w karcerze. Czy ma pan jakieś informacje od niego lub o jego stanie zdrowia?

Marek Zaniewski, wiceprezes Związku Polaków na Białorusi: Znajduje się w kolonii karnej w miejscowości Nowopołock na północy Białorusi. Już od połowy roku trzymają go w najgorszej celi więziennej w celu izolowania więźnia i wywarcia na nim brutalnej presji. Jakby tego było mało, co jakiś czas wrzucają go do karceru. W zwykłym trybie więźniowie w kolonii mają możliwość pracy, spotykania się z rodzinami, telefonowania i mogą otrzymywać paczki od rodziny. Andrzej niestety takiej możliwości został pozbawiony. Kontakt z nim jest prawie niemożliwy, pozostaje także bez normalnego kontaktu z adwokatem i dostępu do korespondencji). Stan jego zdrowia niestety pogarsza się z dnia na dzień. Warunki w jakich przebywa są tragiczne.

Andrzej Poczobut został Człowiekiem Roku 2023. Jakie jest znaczenie tego wyróżnienia dla Związku Polaków na Białorusi, którego pan jest dyrektorem oraz Polaków na Białorusi i samego Poczobuta?

Marek Zaniewski: Związek Polaków na Białorusi i my wszyscy, koledzy Andrzeja, bardzo cenimy to wyróżnienie. Upublicznienie tej sprawy i przypominanie o niej opinii publicznej w Polsce i świecie jest jedynym środkiem obrony Andrzeja. On wie o wszystkich nagrodach jakie dostaje, bardzo to ceni i wszystkim dziękuje za pamięć. Nam oczywiście najbardziej zależy na jego jak najszybszym uwolnieniu. Wszelkimi możliwymi sposobami staramy się wspierać rodzinę Andrzeja, takie wsparcie jest im teraz bardzo potrzebne.

ADAM STRZEMBOSZ

Drugim laureatem jest prof. Adam Strzembosz - wybitny prawnik, który demokratyczne państwo prawa zbudował w Polsce.

ANDRZEJ POCZOBUT

Kazimierz Barczyk: Nagroda dla dla prof. Strzembosza to najszczerszy wyraz uznania i podziękowania za jego wkład w budowanie państwa prawa i tworzenie podstaw ustrojowych demokratycznej Polski. Profesor jeszcze w czasach Solidarności walczył o praworządność i prawdziwie demokratyczną Rzeczpospolitą. Był członkiem prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej Wymiaru Sprawiedliwości NSZZ „Solidarność", uczestnikiem prac Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S", przewodniczącym podzespołu ds. prawa i sądów podczas obrad Okrągłego Stołu oraz I Prezesem Sądu Najwyższego. To tylko jedne z wielu zasług jakie prof. Strzembosz położył na ołtarzu wolnej Polski.

Co łączy obu laureatów?

Kazimierz Barczyk: Obaj od lat walczą o wolność i demokrację. Profesor Strzembosz, już od czasów Solidarności, uczestniczył w budowaniu praworządności i demokracji w Polsce. Andrzej Poczobut robi to samo teraz w imieniu miliona Polaków na Białorusi. Prof. Strzembosz jest nestorem polskich prawników oraz mentorem tysięcy młodych adeptów prawa w naszym kraju. On kształci tych, którzy stoją na straży demokracji i prawa. Andrzej Poczobut jest symbolem walki o wolność i demokrację na Białorusi. On jest głosem i symbolem tego miliona Polaków, którzy tam żyją.

Co robimy dla demokracji na Białorusi?

Kazimierz Barczyk: Od ponad 20 lat w imieniu samorządów organizujemy pomoc dla Polaków na Białorusi. To my przekazaliśmy pierwszy komputer do redakcji Gazety Polskiej w Grodnie! Również my, w akcji Solidarni z Białorusią przygotowywaliśmy paczki świąteczne dla osób prześladowanych i uwięzionych. Co roku, w ramach inicjatywy „Podarujmy Lato Dzieciom ze Wschodu", zapraszamy na wakacje dzieci z polskich rodzin zza naszej wschodniej granicy. Takie wakacje w Polsce miało już 2500 dzieci, w tym prawie tysiąc z Białorusi.

Czy przewidywane są problemy z przyjazdem dzieci w tym roku?

Marek Zaniewski: Bardzo nam zależy na przeprowadzeniu tej akcji i na dziś takie możliwości jeszcze są. Wyjazdy naszej młodzieży do Polski są teraz bardzo potrzebne i ważne. Nasi rodacy na Białorusi żyją w dużym napięciu i pod ogromną presja. Dlatego takie wyjazdy są dla nich jak łyk świeżego powietrza.

Jaka według pana będzie przyszłość demokracji na Białorusi?

Kazimierz Barczyk: Historia pokazuje, że wszystkie dyktatury w końcu upadają. To, co dzieje się dziś na Białorusi jest horrorem. Tam cierpi milion Polaków i pozostałe dziewięć milionów Białorusinów. Powiedzmy wprost: oni chcą innej Białorusi! Przecież kilka lat temu, podczas swojej wiosny, masowo demonstrując, upomnieli się o wolność. Tymczasem dziś Białoruś, przejmowana przez Rosję, stanowi prawdziwe zagrożenie dla Polski. Dlatego życzę dziś wszystkim Białorusinom, by dyktatura Łukaszenki upadła jak najprędzej. Powiedzmy sobie wprost: nie chcemy tu forpoczty Rosji. Chcemy demokratycznego państwa, które szanuje prawa człowieka. I właśnie dlatego wręczamy tę nagrodę Andrzejowi Poczobutowi. Jako symbol poparcia i wsparcia dla drogi Białorusi ku wolności.

Z kolei przykład prof. Strzembosza pokazuje, że dyktaturę da się zwalczyć i zbudować od podstaw solidne państwo prawa. Prof. Strzembosza znam od kilkudziesięciu lat. Jako sędziowie razem kierowaliśmy Solidarnością w sądach, pierwsi spośród sędziów w Polsce za realizowanie programu Solidarności o naprawie prawa zostaliśmy wyrzuceni z wymiaru sprawiedliwości z zakazem wykonywania zawodu prawnika. Było to już miesiąc po wprowadzeniu stanu wojennego.

Do druku przygotował:
Marcin Pietrzyk

Tydzień

FELIETON JANA FRANCZYKA

CENA WIERNOŚCI

Na początku każdego kolejnego roku międzywyznaniowa organizacja pomocowa Open Doors od ponad 30 lat publikuje ranking 50 krajów, w których dochodzi do największych prześladowań chrześcijan. Według najnowszego raportu, na szczycie negatywnego rankingu najcięższych prześladowań po raz kolejny znalazła się Korea Północna, a za nią uplasowały się Somalia, Libia, Erytrea, Jemen, Nigeria, Pakistan, Sudan, Iran i Afganistan. Najbardziej zaludnione kraje świata, Indie i Chiny, zajęły odpowiednio 11. i 19. miejsce.

Według opublikowanego w styczniu raportu prześladowania chrześcijan nasiliły się w porównaniu z poprzednim rokiem, a dyskryminacja chrześcijan przejawiała się w groźbach, wypędzeniach, a nawet zabijaniu wierzących. Tylko w okresie od 1 października 2022 r. do 30 września 2023 r. zamknięto lub zniszczono 14 766 chrześcijańskich kościołów i budynków, a 4998 chrześcijan zostało zabitych. Tylko dlatego, że byli chrześcijanami. W Korei Północnej można znik-

> Według opublikowanego w styczniu raportu prześladowania chrześcijan nasiliły się w porównaniu z poprzednim rokiem

nąć za samo posiadanie Biblii. Szacuje się, że w państwie tym w obozach pracy przymusowej przebywa od 50 do 70 tysięcy osób, które uważają się za uwięzionych z powodu wiary chrześcijańskiej. Tak jak ojciec małej Ji Ho. Ji Ho była kilkuletnią dziewczynką, kiedy do jej domu wpadli agenci służby bezpieczeństwa. W trakcie przeszukania znaleźli Biblię – jej posiadanie to jedno z wielu ciężkich „przestępstw" w Korei Północnej. Tego dnia Ji Ho widziała swojego ojca po raz ostatni – został wywleczony z domu. Nikt nie wie, co się z nim stało

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA NIEDZIELĘ 25.02.2024

Odzienie Jezusa stało się lśniąco białe
/por. Mk 9/

Ewangelista Marek opisując cudowne wydarzenie przemienienia na górze nie omieszkał dopowiedzieć kilku słów również na temat materii. Odzienie, jakie miał na sobie Pan Jezus zostało rozświetlone. Ten niepozorny fakt wiele mówi.

Nasza głęboka relacja z Bogiem rzutuje także na cały świat, który nas otacza. Wszystko nabiera właściwego porządku. I choć czujemy, że do pełnej harmonii jeszcze nam daleko, to i tak cieszymy się ładem, jaki po sobie zostawiamy.

ks. Piotr Gąsior

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

Ośrodek Kultury Norwida
+ 23 II, godz. 10:00 (gr. 1), 11:00 (gr. 2), 12:00 (gr. 3) - Mistrzejowicki Klub Rodziców: Bystry bobas. Warsztaty sensoryczne dla rodziców z dziećmi w wieku 18-36 miesięcy (gr. 1), w wieku 3-18 miesięcy (gr. 2 i 3). Prowadzenie: Daria Puterko. Wstęp: 1 zł.
+ 24 II, godz. 10:00 i 11:00 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Rodzinkowo. Zabawy przy muzyce dla dla rodziców z dziećmi od 2. Roku życia (prowadzenie: Ewa Łętowska-Tworek) i Rodzinny teatr tańca dla rodziców z dziećmi od 3. roku życia (prowadzenie: Bartosz Goździkowski). Wstęp: 1 zł.
+ 26 II, godz. 9:30 i 10:30 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Chwytanki. Warsztaty rozwojowe dla rodziców z dziećmi w wieku 10-24 miesięcy (dwie grupy). Prowadzenie: Anna Widzyk-Kampa. Wstęp: 1 zł.
+ 27 II, godz. 17:00-20:00 - (os. Złotego Wieku 14) W rytmie natury: Boro i Sashiko. Warsztaty sztuki Boro i Sashiko, czyli japońskiego haftu, łatania i cerowania odzieży, skierowane do osób dorosłych. Prowadzenie: Agata Miloch. Zapisy (do 26.02): a.miloch@okn.edu.pl, 12 648 08 86. Wstęp: 40zł/osoba.
+ 29 II, godz. 17:00 - (os. Górali 5) Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. Spotkanie i rozmowa o książce Martyny Bundy „Podwilcze". Prowadzenie: Beata Oczoś. Wstęp wolny.

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Łuczanowice ul. A. Mycielskiego 11
+ 1 III, godz. 18.00 – Kobieta emisariuszką piękna. Spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Babska impreza, czyli wyjątkowy wieczór z atrakcjami organizowany dla Pań. Wśród poruszanych tematów znajdą się mity i fakty kosmetyczne, takie jak: dlaczego ważny jest demakijaż, jaki jest wpływ zdrowego odżywiania na cerę, dlaczego ochrona UV to podstawa pielęgnacji, jak wykonać domową pielęgnację krok po kroku. Dodatkowo pokaz zabiegu kosmetycznego, konkurs z nagrodami (zabiegi kosmetyczne) oraz automasaż twarzy. Prowadzenie: Marta Morawiec – mgr kosmetologii, wykładowczyni akademicka, specjalistka peelingów medycznych, laseroterapii oraz holistycznego podejścia do klienta. Autorka masaży oraz artykułów naukowych. Wstęp wolny

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Styczna 1
+ 1 III, godz. 20:00 – Babskie Party w ramach Kampanii Zdrowe Żywienie Mądre Myślenie. Warsztaty kulinarne „Rodzinne gotowanie" na powitanie wiosny. To fantastyczne spotkanie integracyjne, bo cóż łączy lepiej niż wspólna biesiada. Wziąwszy pod uwagę fakt, że stół to najważniejszy mebel w domu, w dukatowym wnętrzu wspólnie przyrządzimy danie, które będzie smaczne, zdrowe i pełne witamin. Obowiązkowy strój: dres i kuchenny fartuszek. Wstęp wolny. Szczegóły i obowiązkowe zapisy pod numerem tel. 504 418 929.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 28 II, godz. 15:00 – Florystyka krok po kroku: wiklinowe koszyczki. Podczas warsztatów instruktor krok po kroku poprowadzi uczestników przez proces tworzenia koszyczków z wikliny. Będą mieli okazję pracować z naturalnymi materiałami, odkrywając tajniki florystyki i techniki wyplatania. Każdy uczestnik będzie mógł dostosować swoje dzieło do własnych upodobań i stylu.
Zapewniamy wszystkie niezbędne materiały i narzędzia, a atmosfera warsztatów sprzyjać będzie wymianie pomysłów i dobrej zabawie. Pierwsza grupa spotyka się o godz. 15:00, druga grupa o godz. 16:30.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26
+ 29 II, godz. 16:00 – Fakty i mity zdrowego odżywiania. Spotkanie z dietetyczką Elizą Szelest. Wstęp wolny
+ 1 III, godz. godz. 16:30 – „Razem raźniej". Rodzinne warsztaty umuzykalniające w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę". Warsztaty mają na celu zacieśnianie więzi między rodzicem i dzieckiem oraz wspólne spędzanie czasu w bliskościowych zabawach. Wstęp wolny, zapisy mailowe, ilość miejsc ograniczona.

Klub Zgody Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Słoneczne 16
+ 24 II, godz. 11:00 – Przemyślane: Filozosia. Warsztaty z dociekań filozoficznych dla dzieci
Dlaczego woda jest mokra? Co robi wiatr, kiedy nie wieje? Jak wygląda nic? Jak być dobrym człowiekiem? Dzieci są mistrzami w zadawaniu pytań! Jeszcze nie zapomniały jak tajemniczy i niezwykły jest świat, więc nieustannie mu się dziwią. Warto podtrzymywać ten ogień, zanim dorosną i świat stanie się dla nich zwyczajny, a nawet nudny... Dlatego zapraszamy dzieci wraz z rodzicami na małe spotkanie z filozofią, aby przekonać się, że dzieci są prawdziwymi, a w dodatku najlepszymi filozofami! Serdecznie zapraszamy na pierwsze spotkanie w nowo powstałym cyklu o nazwie „Przemyślane", gdzie wspólnie z naszymi pociechami będziemy mieć szansę wejścia w świat filozofii. W programie wydarzenia: godz. 11:00 – warsztaty z dociekań filozoficznych dla dzieci; godz. 12:30 – spotkanie autorskie z Olą Pałką wokół książki „Świat Zosi". **(f)**

TEATR LUDOWY

Duża Scena, os. Teatralne
+ 23 i 24 II (piątek i sobota), godz. 19 – Akt równoległy.
+ 25 II (niedziela), godz. 15 – Królowa Śniegu.
+ 27 i 28 II (wtorek i środa), godz. 9.30 – Królowa Śniegu.
+ 29 II (czwartek), godz. 10 – Pippi.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
+ 27 i 28 II (wtorek i środa), godz. 11.30 – Prescot.

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 25 i 29 II (niedziela i czwartek), godz. 19 - Aktorzy prowincjonalni czyli pociąg do Hollywood.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 23 II (piątek), godz. 19 – Wszystko o kobietach.
+ 24 II (sobota), godz. 18 – Wszystko o kobietach.
+ 25 II (niedziela), godz. 19 – Boska.
+ 27 i 28 II (wtorek i środa), godz. 19 – Wstyd.
+ 29 II (czwartek), godz. 19 – Boska.

NOTOWANIA CENOWE

OWOCE

Pomału zbliżamy się do wiosny. To czas niełatwy na zielonym rynku zwany przednówkiem. W zasadzie na rynku owoców królują te sprowadzane z za granicy, jedynie jabłka i gruszki reprezentują krajowy rynek. Te notowania zrobiłem na pl. Bieńczyce. Jest tu kilka stoisk z owocami. Królują na nich na razie owoce impor-

towane. Cytrusy sprowadzane są z daleka i tak cytryny z Hiszpanii kosztowały 12- 14 zł/kg, grapefruity z dalekiej RPA to wydatek podobny, ale te z Florydy to wydatek aż 28 zł/kg. Pomarańcze sprowadzane z Hiszpanii kosztowały 12-15 zł/kg. Natomiast droższe były mandarynki z Maroka, bo ko ich cena dochodzi do 16 zł/kg. Kiwi z Grecji sprzedawane na sztuki były po 3 zł, a te nowozelandzkie były nieco droższe bo po 3,50 zł/szt. Także sprzedawane na sztuki avocado izraelskie kosztowały 8 zł. Rekordy cenowe bije kostarykański ananas za którego trzeba było zapłacić 25 zł. Stabilna jest cena bananów sprowadzanych z krajów Ameryki Środkowej, których ceny oscylują wokół 8 zł/kg. Trzymają cenę winogrona sprowadzane z dalekiego Chile, te bez pestek kosztują nawet 30 zł/kg, a inne schodzą z ceną do 20 zł/kg. Imbir pełen witamin i dodawany przez niektórych do herbaty jest w cenie 35 zł, a sprowadzony jest aż dalekiego Teksasu w USA.
Pojawiły się truskawki importowane, a ich cena jest zróżnicowana od 20 do 35 zł/kg. Tanieje borówka amerykańska, którą już można kupić za ok. 40 zł/kg, gdy niedawno kosztowała znacznie więcej. Mamy dobrą wiadomość dla amatorów miodu, który przed nadchodzącym sezonem z zapasów ubiegłorocznych nieco staniał i można było już kupić go w słoju z Krzysztoforzyc 1.2 kg za 35-40 zł. Na stoisku szczękowym z owocami był także rewelacyjny sok malinowy tradycyjnie przecierany za 38 zł w dużym słoiku. Rodzime jabłka trzymają cenę cena i można je kupic w granicach 3- 5 zł/kg. Rodzime gruszki „Konferencja" z przechowalni były w cenie 8 zł/kg, a za te podobne sprowadzane z Holandii trzeba zapłacić 12 zł/kg. **(sp) Fot. autor**

WALUTA

Kurs euro i dolara wciąż w patowym położeniu. Frank najtańszy od dwóch miesięcy. W kantorze na placu Bieńczyce, paw. 24, tel. 12 641-46-29 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,98-4,06 zł; euro: 4,28-4,37 zł; GBP: 5,01-5,11 zł; CHF: 4,51-4,60 zł.**(mp)**

KINO SFINKS – 23.02–29.02

Komedia **SAMI SWOI. POCZĄTEK** opowiada losy rodów Kargulów i Pawlaków przed przesiedleniem z Kresów na Ziemie Odzyskane. Bohaterowie kultowej trylogii byli sąsiadami we wsi na Podolu i już wtedy było to wybuchowe sąsiedztwo... W tej barwnej opowieści drobne złośliwości przeplatają się z życiowymi kamieniami milowymi. Charakterne postaci w połączeniu z wielką historią w tle zabierają widza w sentymentalną, ale też pełną humoru podróż. Reżyserem filmu jest Artur Żmijewski. „Samych swoich. Początek" można będzie obejrzeć również w Filmowym Klubie Seniora we wtorek 27 II o godz. 14:15.

Thriller **ANATOMIA UPADKU** w reżyserii Justine Triet to zdobywca Złotej Palmy w Cannes, Złotego Globu dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego i 5 nominacji do Oscara. Życie szczęśliwej rodziny we francuskich Alpach zostaje przerwane, gdy Samuel ginie w wyniku upadku. Skoczył sam, poślizgnął się, czy może z balkonu wypchnęła go Sandra, żona i matka? Śledczym brakuje dowodów, w sprawie brakuje świadków. Na oczach opinii publicznej Sandra będzie musiała spowiadać się z najdrobniejszych i najintymniejszych szczegółów swojego małżeństwa, które mogą zaważyć o wyroku. Proces, który nurtuje wszystkich, toczy się również w głowach widzów, a pytanie jest oczywiste i brzmi: „Czy to zrobiła?". Ten mistrzowski thriller to jednak coś więcej niż śledztwo w sprawie morderstwa, to niepokojąca podróż w sam środek burzliwej relacji w pozornie szczęśliwym małżeństwie. W roli głównej zdobywczyni Europejskiej Nagrody Filmowej, fenomenalna Sandra Hüller.

PIANOFORTE to znakomity dokument w reżyserii Jakuba Piątka, który wprowadza nas w świat uczestników Konkursu Chopinowskiego. W trakcie eliminacji jest ich 160, do finału trafia zaledwie 12 osób. Dla wszystkich to ogromne emocje i szansa, która zdarza się raz w życiu. Na pierwszym planie w filmie znajdują się młodzi uczestnicy konkursu z różnych stron świata i ich marzenia. Swoje życie od dzieciństwa podporządkowali grze na fortepianie i czują się gotowi, żeby stanąć do rywalizacji. Po raz pierwszy w historii mamy szansę obserwować ich zakulisowe katorżnicze przygotowania, ale towarzyszymy im także prywatnie, kiedy odsłaniają swoje barwne, niepokorne osobowości. Niektórzy marzą o graniu w ulubioną grę na konsoli, inni w oczekiwaniu na werdykt spędzają bezsenne noce w warszawskich barach. Nieubłagane reguły konkursu sprawiają, że nie dla wszystkich znajdzie się miejsce na podium. To wciągająca opowieść o dojrzewaniu, buncie i muzyce w cieniu ogromnych oczekiwań. Film Kuby Piątka był hitem festiwalu Sundance i otrzymał Nagrodę Publiczności na Millennium Docs Against Gravity. Seanse w sali Mały Metraż.

REPERTUAR

23.02. (piątek): 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Pianoforte, 19.00 Anatomia upadku. 24.02. (sobota): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Pianoforte, 19.30 Sami swoi. Początek. 25.02 (niedziela): 16.45 Sami swoi. Początek. 18.00 Pianoforte, 19.00 Anatomia upadku, 27.02. (wtorek): 14.15 Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Sami swoi. Początek. 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Pianoforte, 19.30 Sami swoi. Początek. 28.02 (środa): 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Pianoforte, 19.00 Anatomia upadku, 29.02 (czwartek): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Pianoforte, 19.30 Sami swoi. Początek.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ Christina Lamb, Nasze ciała, ich pole bitwy. Co wojna robi kobietom, Znak. Litera Nova, 2023. Gwałt – najbardziej przemilczana zbrodnia wojenna. Christina Lamb, doświadczona korespondentka wojenna, oddaje głos kobietom z obszarów objętych konfliktami zbrojnymi. Wśród jej rozmówczyń są japońskie niewolnice seksualne (tzw. pocieszycielki), kobiety bengalskiego pochodzenia (birangona) krzywdzone przez pakistańskich żołnierzy w 1971 roku w czasie wojny między Indiami, Pakistanem i Bangladeszem, jezydki porywane i przetrzymywane wbrew swej woli przez członków ISIS, nigeryjskie uczennice uprowadzone przez Boko Haram, muzułmanki gwałcone przez bosniackich Serbów i kobiety z plemienia Tutsi krzywdzone przez Hutu w czasie ludobójstwa w Rwandzie. Lamb pokazuje, że przemoc seksualna stanowi uniwersalne narzędzie kontroli. Gwałt nie jest „efektem ubocznym" wojny, ale potężnym instrumentem zniszczenia, równie skutecznym jak broń chemiczna. Służy on konkretnym celom: ma zmusić kobiety do uległości i upokorzyć je. Świadectwa bohaterek książki są wstrząsające – szczególnie w świetle obojętności światowej opinii publicznej na ich krzywdę. Bohaterki Lamb nie są ofiarami, ale ocalałymi. Mimo niewyobrażalnego bólu i cierpienia żyją i zmieniają świat – dając jednoznaczny sygnał do działania. „Kobieta idąca po wodę lub po drewno na opał jest w większym niebezpieczeństwie niż żołnierz na linii frontu" - Margot Wallström, specjalna przedstawicielka ONZ ds. przemocy seksualnej w sytuacjach konfliktu. Książka zawiera nowy rozdział poświęcony Ukrainie napisany w 2022 roku.

+ Bora Chung, Przeklęty królik, Tajfuny, 2023. Oto historia, którą kiedyś usłyszałam – mówi południowokoreańska pisarka Bora Chung, po czym zabiera nas w podróż po swoich opowieściach. O głowie wyłaniającej się z toalety, przeklętej lampie w kształcie królika i lisie, który krwawił złotem. Przeklęty królik to już globalny fenomen – angielski przekład Antona Hura został nominowany do Międzynarodowego Bookera i National Book Award – i nic dziwnego: opowiadania Chung to mikstura groteski, przypowieści i folkloru z mocno feministycznym zacięciem. Mieszanka, która czasem przeraża, innym razem odrzuca, ale zawsze uzależnia.

„BUNT W SYSTEMIE. MUZYCZNE PRZESTRZENIE WOLNOŚCI 1945–89”

Od piątku 23 lutego br. w Muzeum Nowej Huty, os. Centrum E 1 oglądać można wystawę „Bunt w systemie. Muzyczne przestrzenie wolności 1945–89”. Od rock'n'rolla po reggae, od bikiniarzy po punkowców, od Melomanów po T.Love Alternative i Praffdatę, od Krakowa po Wybrzeże, od półjawnych jazzowych jam sessions po hałaśliwy festiwal w Jarocinie. Muzeum Nowej Huty, oddział Muzeum Krakowa, zaprasza na wystawę zapewniającą podróż w czasie i przestrzeni śladem antysystemowej muzyki okresu PRL-u!

Jakie czteroliterowe słowo bulwersowało władze podczas I Festiwalu Muzyki Jazzowej? Jak Edward Gierek wpłynął na losy pierwszego polskiego zespołu grającego rock'n'rolla? Kto z polskich muzyków – pomimo oporu – musiał zostać Gustlikiem w Ludowym Wojsku Polskim? Wreszcie – co łączy obecnych na wystawie zespół Dezerter i rapera Zdechłego Osę? Te i inne informacje zaprezentowano na ekspozycji „Bunt w systemie. Muzyczne przestrzenie wolności 1945–89”.

Opowieść o muzyce poprowadzona została wśród plakatów koncertowych, nagrań, zdjęć, zinów czy instrumentów. Poza oglądaniem i słuchaniem na zwiedzających będzie też czekała strefa tańca, a wszystkie te atrakcje zostaną zaprezentowane w otoczeniu znakomitych dzieł sztuki czołowych polskich artystów.

Kurator wystawy: Zbigniew Semik. Wernisaż: 22 lutego (czwartek), godz. 18:00. Miejsce: Muzeum Nowej Huty, os. Centrum E 1, oddział Muzeum Krakowa. Czas trwania wystawy: 23.02.2024 r. – 23.02.2025 r. **(f)**

„PADAŁO” W ŁAŹNI NOWEJ

1, 2 i 3 marca br. o godz. 19.00 w siedzibie Teatru Łaźnia Nowa na os. Szkolnym 25 odbędzie się premierowy set spektaklu „Padało” na podstawie dramatu Endy Walsha w przekładzie Marty Orczykowskiej i reżyserii Anny Gryszkówny

„Padało”, to spektakl mówiący o umiejętności bycia czułym i uczciwym wobec najważniejszego człowieka w naszym życiu – siebie. Jego bohaterkami są dwie kobiety – Liza i Tamta Liza. Młodsza z nich (Tamta Liza) przyjechała do dużego miasta, żeby wymazać z pamięci traumatyczne wspomnienia. Spotkanie starszej Lizy, która jest do niej łudząco podobna, sprawia, że wraca pamięcią do minionych wydarzeń. Tym razem może ich jednak doświadczyć w zupełnie inny, niedostępny dla niej wcześniej sposób... Spektakl z niezwykłą czułością i delikatnością opowiada o traumie i próbie ponownego zespolenia się ze swoim „zdrowym ja”. Podczas jego realizacji reżyserce i aktorkom towarzyszyła psychoterapeutka specjalizująca się w terapii traumy, która przeprowadziła je bezpiecznie przez kolejne etapy pracy, dając im narzędzia do głębszego zrozumienia i otulenia swoich bohaterek. **(f)**

ŁATANIE DZIUR

Ta zima jest wyjątkowo łagodna, ale i tak pojawiają się przełomy w jezdniach ulic nowohuckich. Na szczęście władze miasta zarezerwowały pieniądze na usuwanie przełomów pozimowych. Sprzyjająca pogoda pozwala na prowadzenie prac remontowych. Ostatnio nasz reporter uchwycił prace w ul. Kocmyrzowskiej. Co prawda ta jezdnia będzie generalnie remontowana, ale obecnie jest bardzo obciążona co powoduje występowanie przełomów. Trzeba je usuwać, aby intensywnie wykorzystywana nawierzchnia tej arterii nie stała się pułapką dla samochodów. **(mp)**
Fot. autor

Ruszają prace w ciągu ul. Zuchów

W ramach Programu budowy miejsc postojowych, ruszają prace w ciągu ul. Zuchów (Dzielnica XVIII – Nowa Huta). W związku z robotami, od poniedziałku, 19 lutego br. obowiązują zmiany w organizacji ruchu. Przy ul. Zuchów – wzdłuż budynków nr 7 i 8 – powstaną nowe miejsca postojowe, wykonane zostaną niezbędne prace na infrastrukturze podziemnej. Zanim ogłoszono przetarg na prace w terenie, opracowana została dokumentacja oraz pozyskano niezbędne decyzje. Od poniedziałku, 19 lutego br., zmiany w organizacji ruchu: zakaz parkowania po stronie budynków 7 i 9 oraz lokalne zawężenia jezdni. Roboty są realizowane w ramach Programu budowy miejsc postojowych, a ich koszt to ok. 777 tys. zł. Planowane zakończenie prac: koniec maja br. **(mp) fot. autor**

Wykroje pamięci. Wokół obozu pracy w Mogile i historii sióstr Meisels

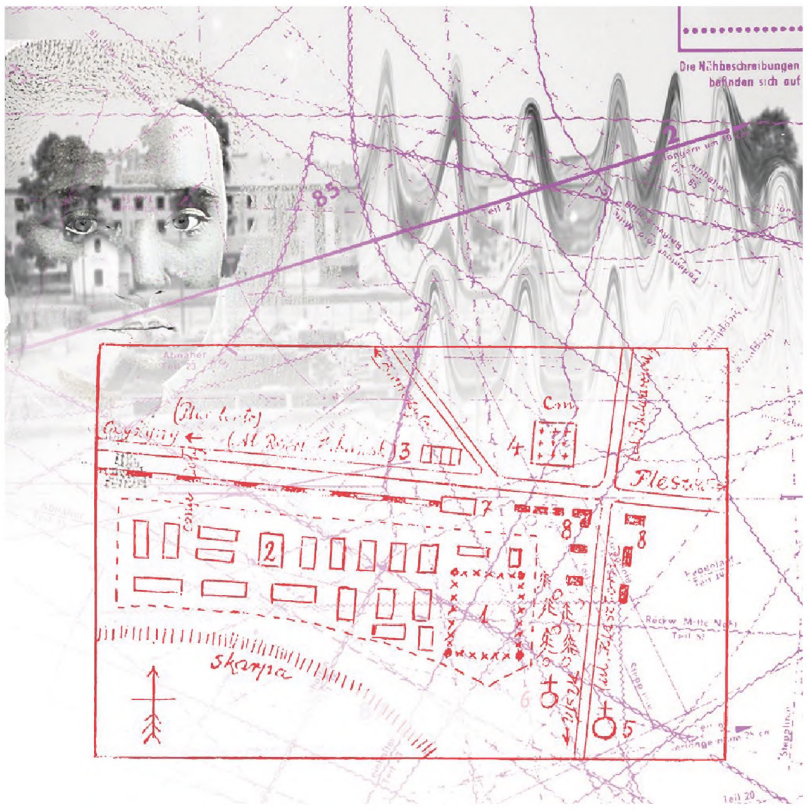

W imieniu Stowarzyszenia FestivALT, Domu Utopii – Międzynarodowego Centrum Empatii oraz Ośrodka Kultury Norwida serdecznie zapraszamy na spotkanie Wykroje pamięci. Wokół obozu pracy w Mogile i historii sióstr Meisels, poświęcone historii nazistowskiego obozu pracy Baulager 15/XIV oraz działaniom, które społeczność Nowej Huty i lokalne instytucje mogą podjąć, aby upamiętnić jego ofiary.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 3 marca 2024 r. w lokalu Kawa Kwiaty i Warsztaty (Os. Centrum B 8, Kraków). Będzie miało charakter otwarty: zależy nam na dzieleniu się dotychczas zdobytą wiedzą i pozyskanymi materiałami archiwalnymi oraz wspólnym przedyskutowaniu pomysłów na dalsze inicjatywy.

Wydarzenie jest bezpłatne, ale ze względów organizacyjnych prosimy o wcześniejszą rejestrację (przez formularz internetowy dostępny na Facebooku lub stronie NeDiPa.eu).

Prócz części historyczno-archiwalnej oraz dyskusyjnej przewidujemy część artystyczną: warsztaty hafciarskie (obowiązują zapisy) prowadzone przez Ewę Cieniak – interdyscyplinarną artystkę tworzącą w technice haftu, w swoich pracach wykorzystującą tkaniny i przedmioty z recyklingu. Formułą warsztatów nawiązujemy do historii pochodzących z krakowskiej krawieckiej rodziny sióstr Meisels: Ernestyny, Pauliny, Reny, Gizeli i Maryli. Ernestyna i Rena były więźniarkami Baulager 15/XIV w Mogile. Wojnę najprawdopodobniej udało się przeżyć tylko Gizeli.

Mamy nadzieję, że spotkanie to będzie nie tylko początkiem procesu pogłębiania wiedzy o obozie Baulager 15/XIV w Mogile, ale także odzyskiwania historii jego ofiar. Startujemy o godz. 11:00. Szczegółowy program dostępny jest na stronie wydarzenia na Facebooku oraz na stronie projektu NeDiPa.

Wydarzenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej.

Odszkodowania za represje w PRL dla poszkodowanych i ich rodzin
za
zbrodnie stalinowskie, aresztowania, internowania, skazania, powołania do wojska i inne

sprawy prowadzi
adwokat Jakub Tolasz
Telefon: 577 742 274
jakub.tolasz@adwokatura.pl

XV MISTRZEJOWICE
INFORMACJE RADY I ZARZĄDU DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE
Nr. 1/2024

NOWA HALA WIELOFUNKCYJNA

6 lutego baza krakowskich obiektów sportowych powiększyła się o kolejną wielofunkcyjną halę. Uroczystego otwarcia i przekazania Szkole Podstawowej nr 89 w Mistrzejowicach 15. tego typu obiektu wybudowanego w ramach prowadzonego przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie programu „Pędem do hali" dokonał Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski. W uroczystości uczestniczyli również m.in. Dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztof Kowal, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XV Mistrzejowice Marek Hohenauer, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 89 Anna Ujejska, Poseł na Sejm RP Aleksander Miszalski, Radni Miasta Krakowa: Łukasz Sęk, Sławomir Pietrzyk, Kazimierz Chrzanowski. Uroczystość uświetniły specjalne występy uczniów. Zgromadzeni mogli zobaczyć próbkę ich umiejętności w takich dziedzinach, jak piłka ręczna i taniec – sportowy, z szarfami, z hula-hoop, a także pokaz cheerleaderek i występ muzyczny. Prezydent Jacek Majchrowski wręczył pamiątkowy puchar Natalii Oczkowskiej, która w barwach drużyny piłki ręcznej Cracovia Handball 89 zajmuje aktualnie drugie miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelczyń Małopolskiej Ligi Dziewcząt, przekazał też uczniom koszulki treningowe. Budowa hali sportowej z zagospodarowaniem terenu oraz instalacjami przy Szkole Podstawowej nr 89 (os. Piastów 34 a, Dzielnica XV Mistrzejowice) Inwestycja Gminy Miejskiej Kraków przy Szkole Podstawowej nr 89, zrealizowana pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie, objęła budowę dwukondygnacyjnej hali sportowej wraz z zapleczem. Obiekt został przyłączony do budynku szkoły. Główną część obiektu na I piętrze stanowi sala sportowa o wymiarach boiska 39,30 m x 26,10 m. Zapewnia pełnowymiarowe boisko do gry w koszykówkę i siatkówkę oraz boisko do piłki ręcznej/futsalu. Jest też możliwość podziału sali na mniejsze pola gry – trzy sektory, każdy z pełnowymiarowym boiskiem do gry w siatkówkę. Na parterze obiektu znajdują się dwie sale fitness. Pozostała część hali sportowej została przeznaczona na potrzeby zaplecza sanitarno-szatniowego oraz pomieszczeń technicznych. Zaplecze składa się z sześciu zespołów szatni z natryskami, kabinami WC i umywalkami. Dwa zespoły są przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W ramach zagospodarowania terenu zewnętrznego wykonano drogę pożarową, chodniki oraz miejsca postojowe. Powierzchnia zabudowy obiektu to 1267,50 m2, a całkowita – 2550,65 m2. Termin realizacji: 6 czerwca 2022 roku do 6 sierpnia 2024 roku (26 miesięcy) – termin według umowy, inwestycja zrealizowana przed terminem. Koszt realizacji inwestycji: 19.116.455,07 zł, całość z budżetu Miasta Krakowa.

RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:
Przewodniczący: Marek Hohenauer, z-a przewodniczącego: Konrad Maciejowski, członkowie zarządu: Krzysztof Bąk, Maciej Cieślik, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnieńska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Krzysztof Bąk - ostatni czwartek miesiąca w g. 17.00-18.00, Maciej Cieślik - ostatni wtorek miesiąca w g. 17.00-18.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.

RADA MIASTA KRAKOWA
Nr. 2 (52)
23.02.2024 r.

SZYBKA KOLEJ AGLOMERACYJNA NA TERENACH NOWOHUCKICH

Opracowane w 2017 roku Studium Wykonalności dla SKA na terenie Krakowa stworzyło podwaliny pod wykorzystanie infrastruktury kolejowej dla potrzeb transportu miejskiego. Studium to wskazało najkorzystniejsze przebiegi linii Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej (SKA) również dla nowohuckich dzielnic i potwierdziło opłacalność ich realizacji. Stało się ono podstawą w staraniach o finansowanie zewnętrzne tych projektów kolejowych.

Budowany węzeł przesiadkowy na os. Piastów z czasem dojazdu 7 minut do Dworca Głównego będzie kluczowym rozwiązaniem dla mieszkańców Bieńczyc i Mistrzejowic. Jednak konieczne jest jeszcze przedłużenie do niego przez miasto linii tramwajowej – do węzła, który płynnie połączy komunikację tramwajową z kolejową.

Projekt dla Nowej Huty
Kluczową trasą „krakowskiej" SKA jest dwutorowy, 34-kilometrowy kolejowy ring, który przebiega od/do Dworca Głównego przez przystanki: Batowice, os. Piastów, Kraków-Lubocza, Nowa Huta, budowane przystanki Kościelniki, Przylasek Rusiecki i dalej poprzez Złocień, i Płaszów. Docelowo Studium dla SKA przewiduje dwie równoległe linie biegnące w dwóch przeciwnych kierunkach po tym kolejowym ringu.

Projekt dla Wzgórz Krzesławickich
Dzięki modernizacji przystanku Kraków-Lubocza i uruchomieniu przez Koleje Małopolskie kilku regularnych połączeń pasażerskich dziennie mieszkańcy dzielnicy Wzgórza Krzesławickie oraz pracownicy firm z rejonu kombinatu mogą w kilkanaście minut dostać się do samego centrum Krakowa. Jest to dobry przykład na to, że po modernizacji linii kolejowej, na której przebiegał dotychczas transport towarowy, może towarzyszyć mu także ruch pasażerski. Nowe przystanki pomogą zwiększyć częstotliwość połączeń.

Projekt dla Nowej Huty i Czyżyn
Duży potencjał drzemie w możliwości wykorzystania linii kolejowej do Łęgu z planowanymi przystankami: „Nowohucka", „Sołtysowska" i z końcowym „Plac Centralny". Po wybudowaniu łącznicy kolejowej - w rejonie al. 29 Listopada - docelowo czas dojazdu z Placu Centralnego do Dworca Głównego będzie mógł wynosić tylko 7 minut. To połączenie może być dla Nowej Huty przysłowiowym „oknem na świat". Dałoby szansę na ożywienie inwestycyjne i turystyczne. Mogłoby również rozwiązywać problemy komunikacyjne tych intensywnie zabudowywanych rejonów, w których często stoi się w korkach (np. rejon ul. Sołtysowskiej).

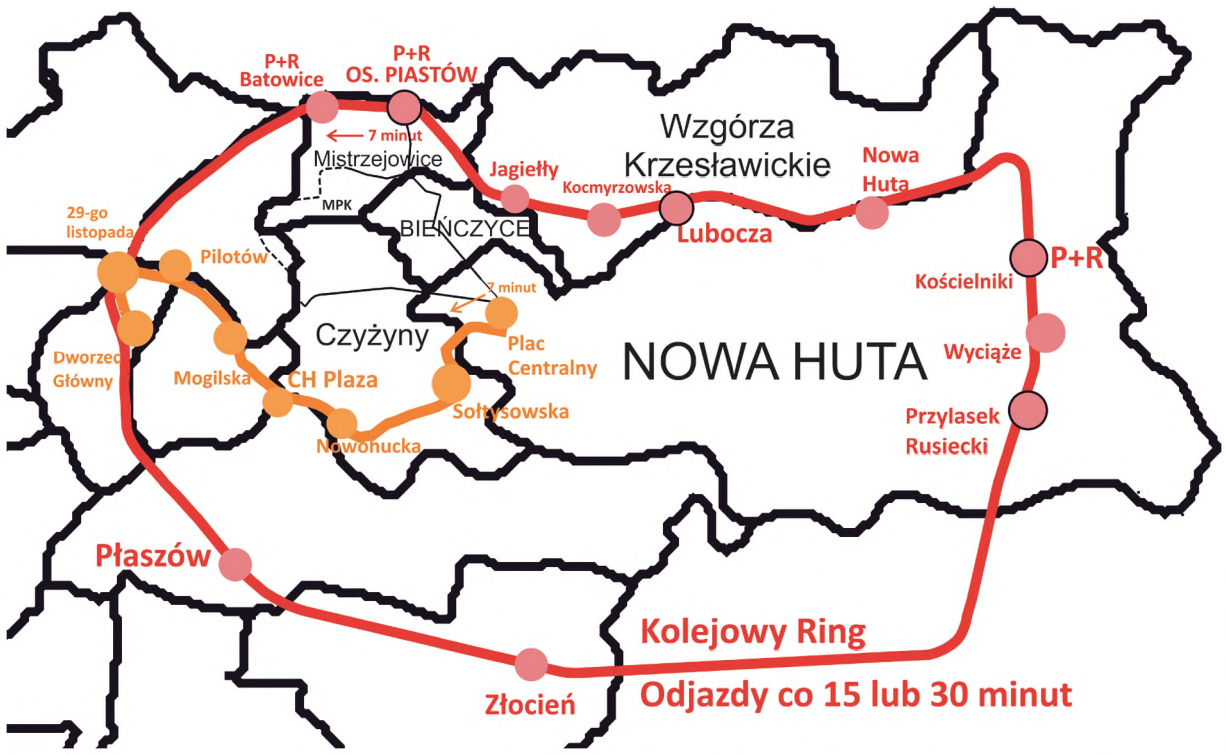

Fot. Materiały własne autora.

#KrakówSKA
Studium Wykonalności wskazuje już częstotliwości (15 lub 30 minut) kursowania powyższych linii #KrakówSKA z prędkością 40 km/h, docelową liczbę przystanków oraz stopień wykorzystania systemu SKA w podróżach wewnątrz Krakowa.
Największe znaczenie – poza centrum Krakowa i rejonami jego sypialni – będą miały przystanki kolejowe pozwalające na przesiadki do podsystemu tramwajowego lub przesiadki z własnego samochodu w ramach systemu P&R, szczególnie w pobliżu parkingów zlokalizowanych przy wjazdach do miasta. Byłaby wtedy szansa na przejęcie znaczącej części pasażerów dojeżdżających do miasta samochodami.
Aby Szybka Kolej Aglomeracyjna była alternatywą dla coraz bardziej zatłoczonych krakowskich tramwajów i autobusów, obecna miejska komunikacja musi być właściwie sprzęgana z istniejącymi już połączeniami kolejowymi. Tylko tak szeroka paleta rozwiązań może ograniczać korki na krakowskich drogach, tworząc zachętę do wygodnych i przemyślanych alternatyw komunikacyjnych. Trzeba w tym systemie ograniczyć do minimum potrzebę pieszej wędrówki między poszczególnymi elementami komunikacji zbiorowej.

Włodzimierz Pietrus – radny Miasta Krakowa z okręgu Bieńczyce, Nowa Huta, przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość

Czy potrzebujemy bezpłatnej komunikacji w dni smogowe?

Obecnie w Krakowie bezpłatna komunikacja jest wprowadzana na jedną dobę, w godzinach 00.00–24.00 jeżeli równocześnie spełnione zostały dwa warunki – w dwóch dowolnych ośmiogodzinnych przedziałach stężenie pyłów PM10 musi przekroczyć 100 µg/m3 na powierzchni miasta równej lub większej niż 50 proc. oraz 150 µg/m3 na powierzchni miasta równej lub większej niż 50 proc. Nawet jeśli faktyczny pomiar średniego stężenia dobowego będzie mniejszy od założonego, decyzja o darmowej komunikacji pozostaje w mocy.

Na szczęście, dzięki wielu działaniom w latach ubiegłych, przede wszystkim dzięki likwidacji pieców węglowych takich dni z roku na rok jest coraz mniej. Jednak, ponieważ rośnie liczba pasażerów komunikacji miejskiej, to także rośnie wysokość potencjalnych utraconych przychodów ze sprzedaży biletów w takim dniu. Urząd Miasta Krakowa szacuje, że jest to obecnie nawet ok. 600 tys. zł za jeden dzień. Jednocześnie UMK przyznaje wprost, że nie posiada żadnych danych potwierdzających, że w taki dzień liczba pasażerów komunikacji miejskiej jest większa. Ciężko także potwierdzić w jakikolwiek sposób tezę, że mniej jest wtedy samochodów na drogach. Raczej każdy z mieszkańców poruszający się na co dzień po Krakowie nie zauważa znaczących zmian w obłożeniu komunikacji w dni, kiedy nie trzeba ponosić opłat.
W tej sytuacji wydaje się, że obecnie to rozwiązanie ma przede wszystkim walor edukacyjny, przypominający z jednej strony, że problem smogu nadal istnieje i jeszcze nie pokonaliśmy go do końca, z drugiej informujący, żeby w konkretnym dniu np. ograniczyć aktywność fizyczną na zewnątrz. To bardzo duża zaleta, informacje o bezpłatnej komunikacji są kolportowane przez wszystkie media, profile miejskie czy wielu radnych, docierają więc szeroko. Jednak mieszkańcy Krakowa przez ostatnie lata poznali bardzo dobrze ten problem i mają wiedzę o zagrożeniach i stanie powietrza. Dzięki działalności przede wszystkim Krakowskiego Alarmu Smogowego problem jakości powietrza stał się tematem codziennych rozmów. Przeprowadzona w Krakowie likwidacja palenisk węglowych objęła kilkadziesiąt tysięcy osób. Wydaje się więc, że taka edukacja na ten temat nie jest już dodatkowo potrzebna dla osób starszych, a osoby młodsze powinny te lekcje wynieść od rodziców czy ze szkoły. A patrząc na koszty w roku 2024 r. - były już dwa dni z bezpłatną komunikacją, co oznacza szacunkowo ok. 1,2 mln zł utraconych przychodów ze sprzedaży biletów. To duża kwota, która mogłaby być wydana np. na termomodernizację czy wsparcie dla odnawialnych źródeł energii. W ten sposób długofalowo moglibyśmy walczyć z przyczynami gorszej jakości powietrza zamiast ze skutkami. Uważam, że zasadne jest podjęcie rozmów z mieszkańcami, ekspertami i organizacjami pozarządowymi o tym, czy takie rozwiązanie powinno dalej w Krakowie obowiązywać. Dlatego złożyłem projekt uchwały o przeprowadzeniu konsultacji społecznych na ten temat. Liczę, że przyjmiemy go na najbliższej sesji i takie konsultacje odbędą się jeszcze przed końcem kadencji Rady Miasta Krakowa.

Łukasz Sęk
Radny Miasta Krakowa

Fot. Magdalena Bartlewicz

MIEJSKA WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO OTWARTA

Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie Kraków, os. Zielone 15, tel. 780 511 840, czynna od poniedziałku do środy, w godzinach od 8 do 15.

W Nowej Hucie na os. Zielonym 15 została uruchomiona wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin prowadzona przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W jej zasobach jest ponad 200 sztuk sprzętu z 21 kategorii. Procedura wypożyczenia jest niezwykle prosta, a samo wypożyczenie całkowicie bezpłatne. Wypożyczalnia funkcjonuje od poniedziałku do środy, w godzinach od 8. do 15. Z wypożyczalni może skorzystać każdy mieszkaniec Krakowa.

W uroczystym otwarciu wypożyczalni, 16 lutego, uczestniczyli: Andrzej Kulig – Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa oraz Bogdan Dąsal – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób z Niepełnosprawnościami, przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie, organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością oraz mieszkańcy. – Bardzo dobrze, że powstaje takie miejsce. Dobrze, ze ktoś pomyślał o nas, emerytach. Obyśmy nigdy nie potrzebowali takiego sprzętu, ale wiemy, jakie jest życie – podkreślali obecni na otwarciu seniorzy.

Wypożyczalnia oferuje cała gamę sprzętów – od najprostszych, jak kule czy balkoniki, przez te bardziej skomplikowane, jak schodołazy, po specjalistyczne, jak koncentrator tlenu.

– *Wszystkie pozycje wyszczególnione są na stronie internetowej i opatrzone zdjęciami. Mamy tu różnorodną ofertę sprzętu ułatwiającego opiekę, ale też poprawiającego funkcjonowanie. Na stronie internetowej znajduje się także łatwy w obsłudze formularz rezerwacyjny. Wystarczy być mieszkańcem Krakowa, zarezerwować sprzęt, umówić się i odebrać. Podpisywana jest też umowa oraz pobierana zwrotna kaucja.* – wyjaśnia Witold Kramarz, dyrektor MOPS.

Znajdujący się w wypożyczalni sprzęt zrobił na obecnych duże wrażenie. Największe zainteresowanie wzbudziła prezentacja działania obrotowego łóżka rehabilitacyjnego TWIST z funkcją pionizacji. Wśród obecnych były osoby, które korzystały z tego urządzenia i podkreślały, że takie łóżko to „mercedes wśród łóżek ortopedycznych".

Pojawiały się pytania i wątpliwości związane z tym, że te droższe pozycje będą trudno dostępne. – *Życzyłbym sobie, żeby za miesiąc to miejsce było puste, chociaż wtedy nie byłoby co wypożyczać. Więc tak naprawdę niech nie będzie pusto – niech będzie ciągły ruch, a sprzęt niech przynosi to, co najważniejsze – sprawność. Z badań wynika, że w Krakowie mamy około 12% osób z niepełnosprawnościami. To naprawdę duża grupa. Czasami są to niepełnosprawności, które można przełamać, pokonać. Przykładowo osoby po skomplikowanych złamaniach czy udarach wracają do pełnej sprawności. I mamy taką nadzieję, że ten sprzęt będzie ułatwiał im ten powrót do sprawności i będzie wracał stosunkowo szybko, by służyć kolejnym osobom* – powiedział obecny na otwarciu Andrzej Kulig, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa.

Warto zauważyć, że to pierwsza w mieście wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, którą prowadzić będzie MOPS. – *Pomysł na uruchomienie tej wypożyczalni pojawił się w związku z dużymi potrzebami w zakresie wyposażenia w sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny osób z niepełnosprawnościami. Te duże potrzeby mieszkańców widzimy co roku w ramach realizacji zadań finansowanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, związanych z dofinansowaniem sprzętów, które obecnie będą dostępne do bezpłatnego użyczenia w ramach działania wypożyczalni. Co roku potrzeby w tym zakresie są większe niż możliwości finansowe. W roku 2023 o tego typu sprzęt ubiegało się ponad 5 tys. osób, z czego około 500 osób nie otrzymało dofinansowania z uwagi na niewystarczające środki finansowe. Ponadto w trakcie realizacji zadań dla osób z niepełnosprawnościami zdarzało się, że otrzymywaliśmy pytania od mieszkańców Krakowa, czy mogliby oddać sprawny sprzęt rehabilitacyjny, który z różnych powodów nie jest już im potrzebny.* – mówiła Dorota Herian, kierowniczka Działu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.

W nowo otwartej wypożyczalni będzie można nie tylko wypożyczyć sprzęt, ale również oddać ten, który mamy w domu i którego już nie potrzebujemy. Wypożyczalnia zlokalizowana jest w budynku przystosowanym do potrzeb osób z niepełnosprawnościami w środku osiedla Zielonego. Obecni na otwarciu wypożyczalni seniorzy nie kryli zadowolenia, że taką wypożyczalnię otwarto właśnie w Nowej Hucie. - *Jednym z powodów jest fakt, że „stara" Nowa Huta jest społecznie starzejącym się miejscem i jej mieszkańcy potrzebują takiego wsparcia. Lokalizacja nie jest też żadną barierą w dostępie dla mieszkańców innych części Krakowa, w szczególności biorąc pod uwagę to, że sprzęt będzie głównie wypożyczany za pośrednictwem strony internatowej* – wyjaśniał Witold Kramarz, dyrektor MOPS w Krakowie.

- *Otwarcie tego miejsca to bardzo dobra informacja. Tego typu placówki są bardzo potrzebne nie tylko dla osób z niepełnosprawnościami, ale również dla rodzin, w których te osoby funkcjonują. Oczywiście, jest możliwość wnioskowania o dofinansowanie do zakupu tego typu sprzętu, ale nie zawsze można na decyzję o dofinansowaniu czekać. Niestety, często taki sprzęt jest potrzebny z dnia na dzień i dlatego potrzebne są takie wypożyczalnie. Niepełnosprawność generuje deficyty. Niektóre z nich można i trzeba rekompensować za pośrednictwem sprzętu* – mówił Bogdan Dąsal, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób z Niepełnosprawnościami

Wszelkie informacje dotyczące wypożyczalni znajdują się na stronie internetowej www.wypozyczalnia.mops.krakow.pl

Pracownicy MOPS podkreślają, że można przyjść lub zadzwonić i z ich pomocą wypełnić formularz rezerwacyjny.

GŁOS MŁODEJ HUTY
3.02.2024 r.
Nr 6/2024 (888)
gmh@o2.pl

WSPOMNIENIA, WZRUSZENIA, NADZIEJA

Szkoła Podstawowa nr 98 dba o patriotyczne tradycje nie tylko od święta. Akcje Szkoła Pamięta, pikniki dla seniorów, wspólne kolędowanie łączą, pozwalają dzielić się doświadczeniem, tworzyć wspólnotę nie tylko tę narodową, ale także bliższą, sąsiedzką. Dbając o małą ojczyznę, budujesz patriotyzm - temu właśnie służą wspólne spotkania, takie jak wyczekiwane przez wielu coroczne WIECZORNICE.

Grudzień, godzina 17.00, zimno, ponuro, ale nie w Szkole Podstawowej nr 98 - tam atmosfera pełna emocji i wyczekiwania. Sala pęka w szwach. Zaczyna się druga patriotyczna

Druga wieczornica patriotyczna w SP98

wieczornica. Tym razem cofamy się do roku 1981. Stan wojenny i lata 80te, to czas próby, strachu, nadziei, doświadczeń których nie sposób zapomnieć. Na sali gimnastycznej wielu gości, siedzą przy stolikach, jak w stylowej kawiarni. Przy kawie i domowym cieście, dzielą się wspomnieniami, czasem bardzo trudnymi. Wśród gości są Ci, którzy stan wojenny znają z pierwszej linii frontu, Kazimierz Łapczyński i Leszek Jaranowski, opozycjoniści z Solidarności, organizatorzy strajków w stanie wojennym, wielokrotnie przesłuchiwani i zatrzymywani przez władze. Kazimierz Łapczyński był za swoją działalność internowany. Ich relacje będą jednym z motywów przewodnich wieczoru.

Przewodniczący Rady Dzielnicy XVII Andrzej Dziedzic, opowiada o stanie wojennym z perspektywy ucznia technikum - brak zajęć w szkole, poczucie niepewności, strach - te uczucia towarzyszyły ludziom wtedy nieomal bez przerwy, nie zabiły jednak nadziei i ducha w narodzie.

Przedstawiciel młodszego pokolenia Sebastian Adamczyk podkreślił wagę kształtowania postaw patriotycznych od najmłodszych lat, na przykład przez członkostwo w harcerzach, którzy do dziś działają prężnie w Dzielnicy XVII. Według niego ważne są też wolontariat i pomaganie, np. rodakom mieszkającym na kresach. W tej akcji czynnie uczestniczy Krystian Łapczyński, kolejny z gości, a także absolwent SP 98.

Na wieczornicy nie mogło zabraknąć Sebastiana Waloszczyka, wizytora krakowskiego kuratorium, księdza Dr Jana Abrahamowicza, proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego, dyrektorów pobliskich placówek oświatowych i kulturalnych. Szczególne miejsce zarezerwowano dla seniorów z Klubu Ostoja, Uskrzydlone Wzgórza, z Grup Parafialnych Parafii Miłosierdzia Bożego oraz dla członków rodzin uczniów SP98.

Stan wojenny wprowadzony w Polsce 13.12.1981 roku, był czasem przeklętym, koszmarnym snem, który się ziścił. Ten dzień zmienił na zawsze życie wielu osób, części z nich nie ma już wśród nas, ci którzy pamiętają, opowiadają i przestrzegają, by historia nie powtórzyła się nigdy. Ewa Rzepecka - Dyrektor SP98, sama oczami trzyletniego dziecka widzi wszechogarniający strach w oczach rodziców, obawę o jutro, znacznie bardziej wryło jej się to w pamięć, niż brak w telewizji kultowego Teleranka. „Stan wojenny, nie był mniejszym złem, bo ZŁO TO ZAWSZE ZŁO, nie należy go bagatelizować. Gdyby nie wsparcie kościoła, który stanął po stronie zwykłego człowieka, w chwili, gdy państwo wystąpiło przeciw niemu, demokracja mogłaby pozostać jedynie niedościgłym marzeniem" - opowiada.

O tym marzeniu, o trudnych szarych latach 80tych opowiadał przygotowany przez Joannę Kośmidek-Czopek i uczniów klas 7mych spektakl. Wśród bohaterów kalejdoskop postaci reprezentujących różne postawy wobec, tego co wokół. Wszyscy stoją w kolejce, symbolu tamtych lat. Czekają, ale po co? Po prawdę, po szarość, po starość? - jak śpiewa Krystyna Prońko - a może jednak po nadzieję? W całej imprezie nie brakowało mistrzowsko wykonanych pieśni i piosenek z tamtych czasów. Chór pod kierownictwem Katarzyny Kucharskiej jak zwykle zachwycił publikę. Ich wykonanie Murów Kaczmarskiego, czy Modlitwy o wschodzie słońca - wzruszyły do łez. Spotkanie prowadzili uczniowie Jagoda Karaś i Szymon Szydłowski, mimo młodego wieku udźwignęli ciężar uroczystości. Czytane przez nich relacje świadków tamtych lat zapadały głęboko w pamięć i chwytały za serce.

Wieczornica po raz kolejny przypomniała o chwilach ważnych i wlała w dusze nadzieję - fundament, na którym można budować lepszą przyszłość. Jej mistrzowskie przygotowanie, to zasługa pomysłodawczyni wicedyrektor SP98 Angeli Wcisło-Chojnackiej, koordynatorek wydarzenia Małgorzaty Świerz i Marioli Nowak, natomiast Marcin Duda jak zwykle zatroszczył się o stronę techniczną imprezy. Bez jego zaangażowania wysiłek aktorów i prowadzących poszedłby na marne.

Takie wydarzenia jak Wieczornica są potrzebne, dają poczucie wspólnoty, co jest ważne szczególnie w trudnych czasach, w których przyszło nam żyć. Przypominają też jak kluczowa jest postawa jednostki, która uzbrojona w wiarę, może czynić cuda. Wolność, to dobro najwyższe, o które warto walczyć zawsze. Żeby Polska była Polską - odśpiewali wszyscy zebrani na zakończenie uroczystości. Pamiętajmy, że tą naszą wolną Polskę budujemy codziennie wiarą, nadzieją i ciężką pracą.

Agnieszka Różańska

SPORT

Z NOTESU KIBICA

22.02 (czwartek) – godz. 8-22, międzynarodowe zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, finał Pucharu Świata Ligi Europy Centralnej i Cavaliady 2024 (Tauron Arena Kraków)
23.02 (piątek) – godz. 8-22, międzynarodowe zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, finał Pucharu Świata i Cavaliady
24.02 (sobota) – godz. 8-22, międzynarodowe zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, finał Pucharu Świata i Cavaliady
24.02 (sb) – godz. 13, II liga piłki nożnej: Hutnik – GKS Jastrzębie; godz. 19.30: Sandecja Nowy Sącz – Zagłębie II Lubin (stadion Puszczy Niepołomice)
25.02 (niedziela) – godz. 8-19, międzynarodowe zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, finał Pucharu Świata i Cavaliady
25.02 (nd) – godz. 12.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Zagłębie Lubin (stadion Cracovii)
25.02 (nd) – godz. 15, II liga piłki ręcznej: Hutnik – Vive II Kielce (hala Suche Stawy)

WIEŚCI SPOD SIATKI

II liga krajowa. Udane były ostatnie mecze dla nowohuckich zespołów siatkarzy. Hutnik pokonał TKS Tychy 3-1 (22-25, 25-12, 25-20, 25-14) , a Sparta Alukoncept Bobrowniki 3-0 (25-13, 25-22, 25-21). Na czele czwartej grupy wciąż znajdują się hutnicy – 51 pkt, który wzbogacili się jeszcze o dwa punkty za przegrany 2-3 mecz z AT Jastrzębski Węgiel, gdyż w śląskiej drużynie wystąpił nieuprawniony zawodnik. W tej sytuacji został orzeczony walkower 3-0 na rzecz krakowian. Skorzystała na tym również Sparta, która dalej zajmuje dziewiątą pozycję – 20 pkt. Ma teraz pięć punktów więcej od jastrzębian i wiele jest znaków wskazujących, że pozostanie na tym miejscu. Przede wszystkim jednak po tej wygranej z Alukonceptem jej przewaga nad strefą spadkową wynosi już 8 pkt, a do rozegrania pozostały tylko trzy kolejki i zespół z Teatralnego właściwie już zapewnił sobie utrzymanie.
Mistrzostwa Polski juniorów. Rozlosowane zostały półfinałowe turnieje. Sparta/AGH trafiła na AT Jastrzębski Węgiel, który będzie gospodarzem tych zawodów, Norwid Częstochowa i Stal Nysa. Turnieje odbędą się w dniach 23-25 lutego.
Mistrzostwa Małopolski juniorek i juniorów młodszych. Rozegrane zostały turnieje finałowe. Trzy nowohuckie drużyny wywalczyły awans do rozgrywek na szczeblu ogólnokrajowych. Dziewczęta ze Sparty zostały wicemistrzyniami naszego województwa. Tak samo spisali się chłopcy z tego klubu. Do 1/8 MP awansowali również juniorzy młodsi z Hutnika.
II Liga Małopolska mężczyzn – grupa finałowa. Hutnik II – LKS Bobowa (25-21, 20-25, 16-25, 17-25). **(dan)**

MAJĄ GRAĆ O AWANS

Wysoka pozycja piłkarzy Hutnika po jesiennych występach – zajmują w II lidze szóste miejsce w strefie barażowej – sprawiła, że wśród sympatyków klubu z Nowej Huty ożyły marzenia o awansie. Nie tylko zresztą wśród nich, bowiem również szefowie klubu zaczęli mówić o walce o I ligę.
Za plecami krakowian nie brakuje jednak drużyn, które mogłyby im zaszkodzić w w zrealizowaniu tego zadania. Wydaje się jednak, że niektóre – jak rezerwy ŁKS Łódź i Zagłębia Lubin, czy ubogą Skrę Częstochowa – można mimo wszystko już teraz wyłączyć z walki o awans. Na jej początku jednak hutnicy przystąpią do niej osłabieni brakiem Marcina Budzińskiego, ukaranego przez związek karą pięciu meczów za słowa skierowane jesienią do jednego z arbitrów.
- Jesteśmy na miejscu, które warunkuje nasze cele i chcemy walczyć o awans – podkreśla prezes Artur Trębacz. - Takie zresztą mamy również ambicje. Jesteśmy jako klub lepiej przygotowani i tak samo jest z zespołem.
Hutnik poczynił więc pewne kroki, aby wzmocnić kadrę. Co prawda jesienią mówiło się o pozyskaniu dwóch stoperów i prawego obrońcy, choć akurat tego nie udało się zrealizować, ale jednak przyszło paru zawodników. - Przed sezonem wydawało się, że z obroną mamy spokój, a gorzej jest z ofensywą, więc nastawiliśmy się na takich graczy – przypomina prezes Trębacz. - Ale sytuacja się odwróciła. Uważamy jednak, że udało się pozyskać zawodników, którzy wpłyną na poczynania defensywne. Wzmocniliśmy rywalizację w bramce, do której powrócił nasz wychowanek. Po prawej stronie coraz lepiej spisuje się Sławek Chmiel. Na środek przyszedł doświadczony Łotysz, Igor Tarasovs, piłkarz znający polskie realia, przy którym lepiej też powinni spisywać się młodsi gracze. Pozyskaliśmy również rutynowanego defensywnego pomocnika, Macieja Urbańczyka. Mamy więc różne rozwiązania.
Pozostaje zatem liczyć, że podjęte działania już od początku przyniosą powodzenie. I przyciągną na Suche Stawy kibiców wspomagających swój zespół.

KADRA HUTNIKA

Bramkarze: 1. Dorian Frątczak (1997), 39. Wiktor Kaczorowski (01), 31. Jacob Zagrodnik (05).
Obrońcy: 47. Kamil Głogowski (04), 45. Daniel Hoyo-Kowalski (03), 30. Filip Jania (04), 23. Jakub Marcinkowski (03), 2. Marcel Sawicki (05), 32. Igor Tarasovs (88), 22. Szymon Waligóra (07).
Pomocnicy: 27. Marcin Budziński (90), 17. Sławomir Chmiel (02), 10. Miłosz Drąg (01), 77. Michał Głogowski (05), 18. Anthony Ikwuka (07), 11. Patryk Kieliś (00), 25. Krystian Stodulski (07), 21. Karol Szablowski (06), 7. Krzysztof Świątek (87), 6. Maciej Urbańczyk (95), 8. Dominik Zawadzki (98).
Napastnicy: 9. Krystian Lelek (03), 92. Deniss Rakels (92), 99. Marcin Wróbel (97).
Przyszli: Frątczak (Wisła Kraków), Sawicki (powrót z Popradu Muszyna), Tarasovs (Nordic United, Szwecja), Urbańczyk (Odra Opole), .
Odeszli: Damian Hoyo-Kowalski (wypożyczenie, Dalin Myślenice?), Dawid Kubowicz (Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska), Samuel Łapczyński, Marcin Miechówka (drużyna juniorów), Bartłomiej Fojt (wypożyczenie?), Patryk Nowakowski (szuka klubu, Unia Tarnów?), Tomasz Stanaszek (kontuzja), Kamil Wenger (ŁKS Łomża).
Prezes zarządu spółki: Artur Trębacz; **dyrektor sportowy:** Leszek Janiczak; **trener**: Bartłomiej Bobla; **asystent trenera**: Łukasz Woźniak; **trener bramkarzy:** Rafał Skórski; **fizjoterapeuci**: Julien Boute, Łukasz Łojek; **kierownik drużyny:** Maciej Zysek.

KARNETY I BILETY

Hutnik utrzymał ceny biletów na mecze na Suchych Stawach na poziomie z rundzie jesiennej. Za bilet normalny (early bird, czyli poranny ptaszek) zakupiony do poniedziałku poprzedzającego spotkanie trzeba będzie zapłacić – 20 zł, a za ulgowy (młodzież szkolna, studenci, renciści i emeryci) – 10 zł. Więcej o 5 zł – czyli odpowiednio w cenie 25 zł i 15 zł – trzeba będzie zapłacić za bilety dostępne do dnia przedmeczowego. W obu wymienionych wyżej przypadkach sprzedaż odbywać się będzie również online i w sklepie.
Najwięcej zapłacą osoby, które pojawią się przed kasami w dniu spotkania, które będą otwierane godzinę wcześniej. Otóż cena biletu normalnego będzie wówczas wynosiła 35 zł, a ulgowego 25 zł. Zawodnicy Akademii Piłkarskiej Hutnika mają wstęp bezpłatny. Rodzic zawodnika do 12 lat, bądź jego opiekun prawny, wchodząc razem z nim na mecz otrzyma w kasie darmowy bilet. Cena karnetu wynosi 140 zł. Można je zakupić on-line za pośrednictwem strony Hutnika – bilety.hutnikkrakow.com – bądź w znajdującym się na stadionie sklepie Risum. (podobnie bilety). Przed GKS Jastrzębie internetowo można będzie je nabyć jeszcze w dniu meczu. Nie ma w sprzedaży karnetów w cenie zniżkowej. **(dan)**

TERMINARZ SPOTKAŃ

- **24 lutego (sobota)** – godz. 13: Hutnik – GKS Jastrzębie
- **1 marca (piątek)** – godz. 17.45: Pogoń Siedlce – Hutnik
- **9 marca (sb)** – godz. 14: Hutnik – Wisła Puławy
- **16 marca (sb):** ŁKS II Łódź – Hutnik
- **23/24 marca (sb/nd):** Hutnik – Stal Stalowa Wola
- **30 marca (sb):** Stomil Olsztyn – Hutnik
- **6/7 kwietnia (sb/nd)**: Hutnik – KKS Kalisz
- **13/14 kwietnia (sb/nd)**: Chojniczanka Chojnice – Hutnik
- **20/21 kwietnia (sb/nd):** Sandecja Nowy Sącz – Hutnik
- **27/28 kwietnia (sb/nd):** Hutnik – Polonia Bytom
- **4/5 maja (sb/nd):** Olimpia Elbląg – Hutnik
- **11/12 maja (sb/nd):** Hutnik – Lech II Poznań
- **18/19 maja (sb/nd):** Kotwica Kołobrzeg – Hutnik
- **25 maja (sb)** – godz. 17: Hutnik – Olimpia Grudziądz

WALCZYLI JAK W KAŻDYM MECZU

LEGIA WARSZAWA – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1-1 (0-1)
0-1 – Koj (42), 1-1 – Rosołek (86).
PUSZCZA: Zych – Mroziński, Craciun, Jakuba, Koj (68. Revenco) – Bartosz (90. Sołowiej), Serafin, Walski (69. Hajda), Stępień, Cholewiak (39. Siemaszko) – Zapolnik.
Sędziował Wojciech Myć z Lublina. Żółte kartki: Burch, Josue, Jędrzejczyk – Mroziński, Zapolnik, Bartosz. Widzów: 21 341.

- Walczyliśmy do końca, jak w każdym meczu – mówił po tym występie Oliwier Zych, czołowy zawodnik, jeśli nie najlepszy, na boisku przy Łazienkowskiej. Obronił wiele uderzeń, ale „Żubry" nie wytrzymały naporu po przerwie. Gra toczyła się wtedy prawie przez cały czas wokół i w ich polu karnym.
Do tego szturmu zmusiło Legię prowadzenie piłkarzy gości. Gola uzyskali oni po podaniu Romana Jakuby, które wykorzystał Michał Koj, trafiając po mocnym uderzeniu z woleja. Byli jeszcze bliscy gola po główce Artura Craciuna, ale piłka przeleciała tuż nad poprzeczką. Od tego momentu niepołomiczanie właściwie już tylko się bronili. Aż w 86 min po wielkim zamieszaniu i wybiciu piłki z linii trafiła przypadkowo do miejscowego zawodnika, który doprowadził do remisu.
Na czele ekstraklasowej tabeli pozostała Jagiellonia Białystok – 41 pkt. Puszcza znajduje się w na szesnastym miejscu, w strefie spadkowej – 21 pkt.
(dan)

ŹLE RZUCALI

JEDYNKA MYŚLENICE – HUTNIK 31-27 (18-14)
HUTNIK: Pęgielski, D. Mastalerz – Wnęk 1, Krawczyk 4, Sobczyk 1, Przała 3, Koncela, Dzierwa 2, Gubała, Dziedzic 1, Krzysztof 7, Słowiński 1, Jagielak 2, Maj 1, Trawnicki 2, Żarnowski 2.
Nie popisali się piłkarze ręczni z Nowej Huty. To plasujący się parę pozycji niżej gospodarze mieli inicjatywę od rozpoczynającej spotkanie akcji, właściwie tylko raz ją oddając. Trwało to ledwie sześć minut, kiedy hutnicy objęli prowadzenie dwoma bramkami (4-2). Ostatni raz przeważali po rzucie Wojciecha Słowińskiego, a do remisu udało im się doprowadzić jeszcze tylko dwa razy za sprawą Bartłomieja Krzysztofa (8-8 i 11-11).Potem Jedynka utrzymywała bezpieczną różnicę, zasłużenie zwyciężając. Wpływ na to miała fatalna skuteczność hutników w ataku – wynosiła tylko 52 procent. Liderem czwartej grupy II ligi pozostaje Vive II Kielce – 33 pkt. Hutnik pomimo porażki pozostał na szóstym miejscu – 21 pkt. **(dan)**

NĘDZA KRÓLOWEJ SPORTU

W Toruniu odbyły się 68 halowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Zawodnicy z z Małopolski – wszyscy z Krakowa – zdobyli tylko pięć medali. W klasyfikacji medalowej uplasowali się dopiero na piętnastym miejscu i był to kolejny krok w dół, potwierdzający fatalną sytuację całego sportu w naszym mieście.
Trzy medale były udziałem lekkoatletek AZS AWF Kraków. Srebrny na 60 metrów przez płotki zdobyła Weronika Nagięć. Margarita Koczanowa – uczestniczka mistrzostw świata w 2023 roku – wybiegała brąz na 800 metrów. Taki sam krążek przypadł sztafecie kobiet 4x400 metrów. Drugi srebrny medal dla Krakowa zdobył w trójskoku Wojciech Galik (Wawel). Na brąz zapracował jeszcze na dystansie 1500 metrów Andrzej Kowalczyk z Kraków Athletics Team (klub powiązany z Nową Hutą). **(dan)**

ODKRYWAMY SEKRETY NAJPOPULARNIEJSZEJ POTRAWY NA ŚWIECIE!

Stawiasz na wiele dodatków i pizzę na grubym cieście, czy może wybierasz tradycyjną neapolitańską margheritę z miękkim ciastem i intensywnym smakiem? Niezależnie od preferencji, mamy coś specjalnego dla wszystkich fanów prawdziwej włoskiej pizzy.

Droga z Neapolu na polskie stoły

Pizza ma korzenie sięgające starożytnego Rzymu, ale współczesna pizza, taką jaką znamy dzisiaj, narodziła się w Neapolu. Pierwsza dokumentacja pizzy pochodzi z XVII wieku, kiedy to jego mieszkańcy zaczęli dodawać na wierzch placka pomidory, które dotarły do nich z nowego świata. Pizza stała się popularna wśród ubogich, ponieważ była tania i sycąca. Jej wyjątkowy smak sprawił, że popularność pizzy szybko przekroczyła granice ubogich dzielnic Neapolu i dotarła nawet na dwory królewskie. Pizza została ulubionym daniem królowej Neapolu, Marii Karoliny Habsburg i zaczęto ją piec również na dworze króla Ferdynanda IV.

W Polsce pizza pojawiła się w latach 70. XX wieku, głównie dzięki wpływom kultury zachodniej. Przybyła do nas jednak w zupełnie innym wydaniu, niż znamy ją dziś. Przygotowywana była z ciasta drożdżowego, z dodatkiem ziemniaków i suszonych grzybów. Pierwsze pizzerie otwierane były w większych miastach, wraz z rozwojem rynku spożywczego oraz zwiększającym się kontaktem z zagranicą.

Co region, to... inna pizza?

Każdy region Włoch wyróżnia się unikalnymi smakami. Różnorodność staje się wyraźniejsza, gdy porównuje się północne i południowe regiony. Im bardziej na południe, tym pizza staje się skromniejsza w składniki. Wynika to z tego, że regiony południowe zawsze były biedniejsze. Na północy kładziono na pizzę kawałki prosciutto, co stało się popularne na całym świecie. Z kolei w oryginalnej pizzy sycylijskiej często brakuje sera. W zamian za to popularne jest ciasto chlebowe z oliwą i rozmarynem, co jest obecnie typowe nie tylko dla południa, ale obecnie dla całej Italii.

- Rzym znany jest ze swojej wyjątkowej pizzy al taglio - na kawałki. Prostokątne kształt pizzy, charakteryzujące się dużą różnorodnością składników, zachęcają wygodą jedzenia "na wynos". Na południu zaś dominuje Pizza Neapolitańska. Popularne jest tam pieczenie wulkaniczne – pizza pieczona na gorącym kamieniu, prosto z góry Stromboli. Wypiek pizzy jest również pokazem umiejętności akrobatycznych pizzaioli. Niektórzy z nich potrafią wykonywać widowiskowe akrobacje podczas wyrabiania ciasta. „Podrzucanie" ma na celu zapewnienie odpowiedniego natlenienia ciasta. – mówi Tomasz Wolski, Szef Kuchni Szczawnica Park Resort & Spa, w skład którego wchodzi włoska Restauracja Kolory Wiatru Cafe & Pizza.

Pizza Neapolitańska - kultura i tradycja w każdym kawałku

Pizza Neapolitańska jest uznawana za pierwszą, oryginalną pizzę. Charakteryzuje się cienkim, elastycznym ciastem, świeżymi składnikami i tradycyjnymi technikami przygotowania. Została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO oraz została uznana za wyrób tradycyjny z certyfikatem Gwarantowanej Tradycyjnej Specjalności.

- Associazione Verace Pizza Napoletana jest organizacją, która nadzoruje i certyfikuje pizzerie w zakresie przestrzegania standardów i tradycji, związanych z przygotowaniem pizzy neapolitańskiej. Restauracje starające się o uzyskanie certyfikatu, muszą przestrzegać rygorystycznych wytycznych, dotyczących składników, procesu przygotowania, wyrabianego ciasta, pieczenia i innych elementów, związanych z autentyczną pizzą neapolitańską - dodaje Tomasz Wolski.

Wszystkim miłośnikom tej włoskiej potrawy, życzymy smacznego!

(red)

ARCHEOLOGIA

Fot. Przedmioty brązowe z rejonu kopca Wandy.

ZANIM POWSTAŁ KOPIEC WANDY (EPOKA BRĄZU - 3)

Dzięki funduszom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego powstało nowoczesne opracowanie, w które zaangażowani byli nie tylko archeolodzy, ale i biolodzy, fizycy, chemicy i inni naukowcy. Ich badania potwierdziły umiejętność obróbki krzemienia, kamienia i kości, a także wytwarzania dziegciu przez ludność osiadłą w rejonie kopca Wandy.

Mieszkańcy osady, oprócz uprawy ziemi i hodowli zwierząt, wykonywali szereg prac niezbędnych dla funkcjonowania osady. Jakie to były czynności?

Podczas wykopalisk znaleziono charakterystyczne misy z otworkami używane do odparowywania solanki. Stąd wniosek, że prawdopodobnie mieszkańcy osady w Mogile mieli dostęp do cennego surowca i było to źródłem ich bogactwa. O ich zamożności świadczą znaleziska licznych przedmiotów wykonanych z brązu czyli stopu miedzi i cyny w proporcji 9:1. Było ich prawie 40 – to liczba niespotykana na innych osadach, biorąc pod uwagę obszar od Kujaw po dorzecze Dniepru w okolicach Kijowa. Wśród nich znalazły się cztery sierpy, dłuta, ozdoby (szpile, guzy), grocik strzały, haczyk na ryby oraz fragmenty nieokreślonych przedmiotów, które prawdopodobnie uległy zniszczeniu. Obecnie owe przedmioty z brązu są barwy zielonej, ponieważ pokrywa je patyna. Pierwotnie zaś miały kolor złota, w związku z tym prezentowały się niezwykle okazale, zwłaszcza że niektóre były dodatkowo dekorowane rytami, wybijanymi punktami i żeberkami. Na osadzie nie znaleziono śladów produkcji brązowniczej, więc należy sądzić, że były to przedmioty importowane. W tym czasie duży ośrodek takiej wytwórczości znajdował się za Karpatami. Jest to dowód dalekosiężnych kontaktów ówczesnych mieszkańców Nowej Huty z wyżej rozwiniętymi ludami zamieszkującymi tereny położone na południe od Karpat. Podstawą tych kontaktów był handel bursztynem, który znad Bałtyku był przekazywany przez obszar Kotliny Karpackiej aż nad Morze Śródziemne, do cywilizacji mykeńskiej. Ciekawe, że w kilku piwniczkach przebadanych na omawianej osadzie, znaleziono naczynia analogiczne jak okazy wykonywane przez ludność zamieszkującą obszar Słowacji, Moraw i Węgier. To kolejny dowód na kontakty w epoce brązu między społecznościami po obu stronach Karpat.

W trakcie wykopalisk natrafiono też na ślady ciekawych rytuałów. Na dnie kilku jam odkryto szkielety ludzkie i zwierzęce. W jednej z nich wyeksplorowano cały szkielet konia. Na dnie innej jamy znaleziono dwa szkielety mężczyzn. W kości łokciowej jednego z nich tkwił krzemienny grocik strzały, który nie był przyczyną jego śmierci. Z pewnością mężczyzna żył z grotem w ciele, mimo że ów mógł spowodować deformację ręki. Niezwykłe było znalezisko szkieletu owcy w towarzystwie dwóch czaszek psa i połowy ludzkiego szkieletu. Nie wiemy jaki cel miała ta ofiara, ale podobne znaleziska znane są z innych osad w okolicy Krakowa. Piwniczki stały się też miejscem pochówków dziecka i dorosłego mężczyzny w wieku 35-40 lat. Dziecko za życia miało 100 cm wzrostu. Było niedożywione i mogło mieć anemię. Specjalistyczne analizy zębów wykazały, że mężczyzna odżywiał się głównie pokarmem roślinnym. W laboratorium odtworzono nawet DNA zmarłych. Było ono podobne do pochowanych w Pielgrzymowicach i Żernikach Górnych (okolica Buska Zdroju).

Około roku 1250 p.n.e. (wskazują na to daty radiowęglowe) na obszar Nowej Huty (Pleszów, Wyciąże, Cło) oraz w okolice Koszyc i Wieliczki przybyli koloniści z Górnego Śląska, z rejonu Głubczyc. Różnili się oni od miejscowej ludności nie tylko odmiennie zdobionymi naczyniami, ale przede wszystkim religią. Wierzyli w oczyszczającą moc ognia i dlatego palili swoich zmarłych na stosie pogrzebowym. Spalone kości wkładano do glinianych popielnic i zakopywano do ziemi. Cmentarzysko takie znane jest na przykład z Pleszowa. Nowa wiara była chyba bardzo atrakcyjna i przekonująca. Mieszkańcy naszego osiedla w Mogile zapewne przyjęli dość szybko wierzenia przybyszów ze Śląska i charakterystycznie zdobioną ceramikę.

Ostatecznie, około 1100 r. p.n.e. osada, po około 350 latach istnienia opustoszała. Nie wiemy, jakie były tego przyczyny. Najprawdopodobniej powodem było wyjałowienie gleby po kilkusetletnim okresie jej wykorzystywania.

Dzięki badaniom terenowym i gabinetowym przeprowadzonym przez archeologów, ale również dzięki nowoczesnym analizom przeprowadzonych przez przedstawicieli innych nauk, dużo wiemy o życiu naszych przodków z odległej przeszłości. Należy pamiętać, że mówimy o ludziach, którzy żyli na terenie Nowej Huty 3500 lat temu.

Jacek Górski
Fot. Małgorzata Byrska-Fudali

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Policjanci szkolili strażaków z Państwowej Straży Pożarnej z zasad kierowania ruchem drogowym

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie przeprowadzili szkolenie dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej z zasad kierowania ruchem drogowym. Zdobytą w trakcie szkolenia wiedzę strażacy mieli okazję zastosować w praktyce. 14 lutego br. w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej, funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie przeprowadzili szkolenie dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej z kierowania ruchem drogowym. W trakcie spotkania policjanci omówili z uczestnikami aktualnie obowiązujące przepisy w tym zakresie. Zajęcia prowadzone przez mundurowych składały się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Część teoretyczna, poświęcona była zasadom, przepisom, znakom i sygnałom drogowym wydawanym przez osoby do tego uprawnione. Podczas części praktycznej strażacy poznali gesty i pozycje, jakie zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, należy przyjąć podczas kierowania ruchem. Poznane w trakcie szkolenia zasady, zostały pod czujnym okiem policjantów przećwiczone w praktyce, na skrzyżowaniu ulic Ludźmierskiej z Rydza Śmigłego. Strażacy uczyli się kierowania ruchem drogowym, ponieważ taka wiedza i umiejętności są niezbędne przy działaniach ratowniczo-gaśniczych, akcjach na miejscu zdarzeń drogowych itp. Zgodnie z przepisami obowiązującymi, straż pożarna może podejmować działania w tym zakresie podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem akcji ratowniczej. W szkoleniu uczestniczyło 36 osób.

Zmiany w kierownictwie Komendy Miejskiej Policji w Krakowie

W Komendzie Miejskiej Policji w Krakowie nastąpiły zmiany na stanowisku komendanta miejskiego. Dotychczasowego komendanta insp. Zbigniewa Nowaka zastąpi nadkom. Paweł Jastrząb, który w latach 2021 i 2022 pełnił funkcję Zastępcy Komendanta w tutejszej jednostce. 15 lutego br. w sali konferencyjnej krakowskiej komendy odbyła się uroczystość pożegnania Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie insp. Zbigniewa Nowaka, któremu w ramach awansu służbowego powierzone zostały obowiązki Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach. W uroczystości wziął udział Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Tomasz Drożdżak, kierownictwo krakowskich komisariatów oraz wydziałów i zespołów komendy miejskiej oraz zaproszeni goście w tym Prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski. Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Tomasz Drożdżak podziękował dotychczasowemu Komendantowi za dobrą, wieloletnią współpracę, życząc jednocześnie sukcesów na kolejnym szczeblu kariery zawodowej. Słowa uznania przekazane zostały także podczas przemówienia Prezydenta Miasta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego. Następnie głos zabrał insp. Zbigniew Nowak, który we wzruszających słowach podziękował kierownictwu komendy, krakowskich komisariatów oraz wydziałów i zespołów podkreślając, jak ważne jest podejmowanie kolejnych wyzwań. Awans insp. Zbigniewa Nowaka zbiegł się z jubileuszem jego służby w policji, do której wstąpił 15 lutego 1994 roku czyli dokładnie 30 lat temu. Od początku swojej kariery zawodowej związany był z Krakowem awansując na przestrzeni kolejnych lat i obejmując funkcję Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie w czerwcu 2019 roku. Uczestnicy uroczystości żegnali Komendanta dziękując mu za bardzo dobrą współpracę i życzliwość, którą okazywał na co dzień. Podczas drugiej części dzisiejszej uroczystej zbiórki nastąpiło wprowadzenie nadkom. Pawła Jastrzębia, który od jutra obejmuje stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie. Po odczytaniu rozkazu o powierzeniu obowiązków Komendanta krakowskiej jednostki, przyszły Komendant podziękował za obdarzenie go zaufaniem i powierzenie tej niezwykle odpowiedzialnej funkcji. Kariera zawodowa nadkom. Pawła Jastrzębia również związana była z Krakowem. W latach 2021/2022 obejmował on stanowisko Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie. **(mp)**

NA STRAŻY MIASTA

- Ale numer! W nocy operator monitoringu przeglądając zapis kamery skierowanej na przystanek dostrzegł podejrzanie zachowującą się parę. Wszystko stało się jasne, gdy kobieta wgramoliła się na ramiona swojego towarzysza i korzystając z osiągniętych w ten sposób centymetrów wyciągnęła z wiaty przystankowej tabliczkę nocnej linii tramwajowej. Jak się nietrudno domyślić, chwilę później doszło do spotkania pomysłowej pary ze strażnikami. Biorąc pod uwagę fakt, że oboje okazali skruchę, a dodatkowo wezwany na miejsce inspektor MPK zdecydował, że nie będzie zgłaszał szkody, interwencja zakończyła się na pouczającej rozmowie.
- O ósmej rano, gdy strażnicy realizowali interwencję do nich jedna z mieszkanek. Poprosiła, by razem z nią udali się kawałek dalej, bo chciałaby wskazać osobę, która dziwnie się zachowuje i według niej potrzebuje pomocy. Zastali młodą kobietę ubraną nieadekwatnie do warunków atmosferycznych. Była zziębnięta, więc nim zaczęli jakiekolwiek ustalenia, okryli ją kocem. W trakcie rozmowy okazało się, że jest podopieczną nowohuckiego DPS'u. Dopiero po przewiezieniu dwudziestolatki do placówki wyszło na jaw, że dzień wcześniej, bez zgody kierownictwa opuściła placówkę i szuka jej policja. Na tym interwencję zakończono.
- Kwadrans po 17 dyżurny przyjął zgłoszenie z Ronda Barei. Zgłaszającą była oczekująca na przyjazd autobusu kobieta, którą zaniepokoił widok młodego mężczyzny leżącego na ławce przystankowej. Z uwagi na fakt, że wskazany przez nią przystanek usytuowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie naszej komendy, strażnicy byli na miejscu dosłownie chwilę później. Zastali tam 24-latka w towarzystwie osoby zgłaszającej. Był bardzo blady i uskarżał się na ból w klatce piersiowej. Jego mowa była spowolniona. Zapytany, jak znalazł się w tym miejscu stwierdził, iż po opuszczeniu autobusu bardzo słabo się poczuł i dlatego położył się na ławce. Przekazał również, że miał coś w rodzaju ataku drgawek, ale szczegółów nie pamięta. Funkcjonariusze położyli mężczyznę w pozycji bocznej, po czym wezwali na miejsce pogotowie. Do momentu przyjazdu ratowników monitorowali stan mężczyzny i podtrzymywali z nim kontakt słowny. Decyzją medyków został zabrany do szpitala.
- W trakcie służby podszedł do strażników mężczyzna i przekazał, że kierowca jadący w ich stronę meleksem, prawdopodobnie jest pod wpływem alkoholu. Podał jego wiek, rysopis, a także charakterystyczne elementy jego ubrania. Gdy opisywany kierowca był już na naszej wysokości, zatrzymali go. Widać było, że ich obecność wprawiła go w duże zakłopotanie. Co więcej, wydobywająca się z jego ust woń, budziła pewne wątpliwości. Po przyjeździe policjantów, w wyniku podjętych przez nich ustaleń okazało się, że mężczyzna jest nie tylko w stanie po spożyciu alkoholu, ale także ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- **Szpital Rydygiera**, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- **NZOZ OPC**, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- **Apteka Gemini** - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- **Apteka DOZ**, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- **Gabinet kardiologiczny**, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- **Kompleksowe leczenie stomatologiczne**: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.–pt. 9.00–19.00. www.bjb.net.pl
- **Pracownia USG** – lek. med. B. Stępień – os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00–16.00 oraz środa i piątek 9.00–12.00.
- **Naprawa protez** zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- **Telewizor, anteny**: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- **Usługi szklarskie, oprawa obrazów**, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- **Przechowalnia rowerów i opon** (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- **Salon fryzjerski „Dorota"** (damski, męski, dzieci).Pl. Targowy „Piast", paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- **Zakład pieczątkarsko-grawerski**, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- **Rowery** – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar", plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- **Montaż anten**, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- **Arkadom – najskuteczniejsze biuro nieruchomości.** Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- **Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe** – pełny zakres – ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- **Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górska.** Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- **Wyroby złote i srebrne.** Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- **Firma Autokomputer, Janina Walasek.** Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.–pt. 8.00–18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.
- **Automyjnia i studio detailingu „Splasz".** Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- **Złomowanie samochodów**, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA", os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8–19, w soboty 8–17, w niedziele 9–15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido", Czynna: pon.–sob. 6.00–19.00, niedziela 9.00–16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.
RTV – telewizory – anteny – serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.
TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II
UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW
Do wynajęcia lokale handlowe – tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

WWW.PUK.KRAKOW.PL
DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej" Paulo Coelho
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24
www.cordia.com.pl
os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO – CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu"

(al. Jana Pawła II 232 – NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

KRZYŻÓWKA #8

POZIOMO: 5. dwustronna tkanina z Syrii, 8. mała, wąska uliczka, 9. jedyny egzemplarz, 12. gatunek zająca, 13. dawny przyrząd nawigacyjny do mierzenia kątów, 14. otwór w murze, 15. groźna choroba oczu, 17. wewnętrznie sprzeczne wyrażenie, 19. mistrz sztuki wojennej, 20. restauracja w Alei Róż, 23. wymioty, 25. namiętność pokerzysty, 27. poświadczenie zgodności produktu z normami, 28. niepowodzenie, 30. miłosny wiersz, 31. ozdoba spodni, 32. tajne porozumienie, 33. grecki bóg, opiekun sztuki lekarskiej.

PIONOWO: 1. tylna część stawonoga, 2. szczególnie pożądany przez dzieci, 3. nieczysty interes, 4. stop żelaza z węglem, 6. jadalny grzyb o lepkim kapeluszu, 7. roślina z kolcami, 10. samotnictwo, niechęć do ludzi, 11. skupia się na własnych przeżyciach, 16. folwarczny pracownik najemny, 18. przestrzenny kształt, 21. pod sufitem, 22. najdłuższa rzeka Ameryki Północnej, 24. mieszka w pobliżu, 26. rodak, krajan, 29. kościelny festyn, 30. nieistotne zdarzenie.

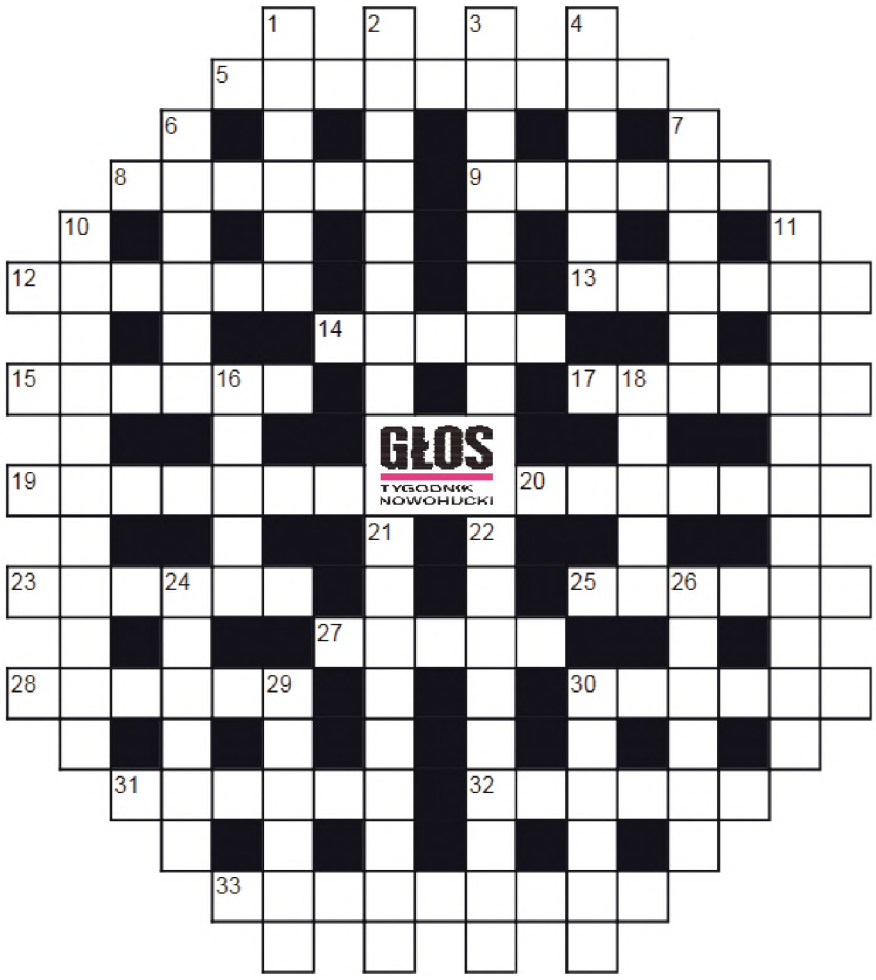

Rozwiązanie krzyżówki nr 6:
POZIOMO: 6. kancelaria, 9. nawias, 10. Metody, 12. jodła, 13. haftka, 14. szycha, 18. ratlerek, 19. kanikuła, 20. poszlaka, 22. notebook, 25. zapach, 29. pastor, 30. ekler, 31. haczyk, 32. anatom, 33. respirator. PIONOWO: 1. ławica, 2. scysja, 3. blondyn, 4. prymat, 5. kaktus, 7. daktyl, 8. odzysk, 11. Casanova, 15. hełmofon, 16. metka, 17. barok, 21. Zbaraż, 23. basior, 24. Boliwia, 26. hazard, 27. bekasy, 28. prałat, 29. plafon.

PRAWNIK RADZI

Weryfikacja podstawy wymiaru składek

Kilka lat temu założyłem jednoosobową działalność gospodarczą, z której odprowadzałam składki na ubezpieczenie społeczne w dość dużej wysokości. W międzyczasie zawnioskowałam o skorzystanie ze świadczeń z tego ubezpieczenia. ZUS przyznał mi je, ale zakwestionował wysokość wypłaty, wskazując, że wcześniej sztucznie zawyżyłam wysokość opłacanych składek, gdyż podstawa ich wymiaru była za wysoka w stosunku do moich dochodów. Czy miał do tego prawo?

Tak. Zgodnie z treścią uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2023 r. (sygn. III UZP 3/23) „organ rentowy w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności przez ubezpieczonego, nie negując tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jest uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczony deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 w związku z art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. O systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2023 r. poz. 1230 ze zm.)". Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że wyrażona w niej interpretacja przepisów powinna być stosowana przez ZUS i sądy powszechne rozpatrujące odwołania od decyzji ZUS w każdej sprawie. **(sp)**

NOWOHUCKA KRONIKA FILMOWA

Nowohuckie obwarzanki i archiwalne fotografie

Zapraszamy do oglądania 778 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Bohaterką pierwszej część będzie Anna Zaucha. Jest pierwszą osobą, która zaczęła w Nowej Hucie sprzedawać obwarzanki. Swoją pracę wykonuje od ponad 40 lat, a jej stoisko znajduje się na Placu Centralnym. Była świadkiem wydarzeń stanu wojennego, zamieszek przeciw władzy w Nowej Hucie, sama niejednokrotnie uciekała z wózkiem z obwarzankami przed interweniującymi oddziałami milicji. Pani Anna opowiada też o swoich codziennych przygodach związanych ze sprzedażą obwarzanków. Bardzo lubi swoją pracę, bo daje ona jej możliwość rozmowy z ludźmi, którzy często dzielą się z nią swoimi troskami i radościami. Mając 21 lat poślubiła 55-letniego mężczyznę, którego poznała w piekarni. Był to ojciec muzyka, aktora i piosenkarza Andrzeja Zauchy, który zginął później w tragicznych okolicznościach. Pani Anna ma nadzieję, że jeszcze długo będzie sprzedawała obwarzanki w Nowej Hucie. I ma takie małe marzenie, że kiedyś mieszkańcy zawieszą tu tablicę pamiątkową z napisem: „Tutaj stała Ania miła, która nas obwarzankami karmiła".

W drugiej części Kroniki zobaczymy impresję muzyczną ze zdjęciami Jacka Boronia, ukazującą Nową Hutę w trakcie walk mieszkańców z władzą w czasach komunistycznych, głównie w okresie stanu wojennego i lat 80. XX wieku.

Do oglądania 778 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy od 23 lutego do Kina Sfinks oraz na antenę TVP Kraków.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

KRAKÓW PO MAJCHROWSKIM

Wybory samorządowe już za sześć tygodni, ale kampania dopiero rusza. Dlaczego? Ponieważ uwaga przyszłych wyborców skupiona jest wciąż na wydarzeniach, które są następstwem październikowych wyborów parlamentarnych. W Warszawie dużo się dzieje, rząd organizuje widowiska, takie jak komisje śledcze, żeby odwrócić uwagę od oszustwa, dzięki któremu obecna koalicja zdobyła władzę. Tusk chce przeczekać do wyborów europejskich, a potem ewakuować się do Brukseli, do tego czasu wszystkie ważne instytucje oraz media mają być w rękach nowej władzy. Wybory samorządowe dla ekipy rządowej nie mają większego znaczenia, tym bardziej, że Platforma jest pewna powtórzenia wyniku z wyborów parlamentarnych.

Czy tak będzie, to się dopiero okaże, bo część z tych, którzy popierali partie obecnej władzy, jest zaskoczona i rozczarowana polityką uległości wobec Tuska. O ile Platforma lekceważy wynik wyborów samorządowych, wierząc, że i tak dostanie dobry wynik, o tyle jej partyjne przystawki są w zupełnie innej sytuacji. Dla nich dobry wynik w samorządach to jedyna szansa przetrwania u boku Platformy. W przeciwnym wypadku zostaną połknięte przez żarłocznego Tuska i po prostu znikną z politycznej sceny. Niektórym z liderów jest to zresztą na rękę. Czarzasty zabiegał o wspólną listę z Platformą, wiedząc, że lewica sama nic nie zwojuje, a przy Platformie jej politycy przynajmniej czegoś się dorobią. Ale Tusk nie chce się dzielić, oddał lewicy edukację, bo na tym mu nie zależy, a zatrzymał te resorty i instytucje, gdzie można robić interesy. W innej sytuacji jest PSL, któremu przetrwanie zapewnił sojusz z partią Hołowni. O ile lewica w oczach Tuska uchodzi za formację przyszłościową, to PSL jest obciachowym skansenem, trzymającym się kurczowo różnych posadek w terenie. Dla PSL wybory samorządowe to przepustka dla dalszego trwania peeselowskiej nomenklatury. Oczywiście PSL w sejmikach sam niczego nie uzyska, podtrzymuje więc sojusz z partią Hołowni w ramach tzw. Trzeciej Drogi. Hołownia, cynicznie wykorzystany przez Tuska, odrębnej partii nie utrzyma, bo zamiast być obiecywaną trzecią drogą okazał się podnóżkiem Platformy. Ale na potrzeby najbliższych wyborów samorządowych jego szyld może jeszcze działać na bardziej naiwnych wyborców i tym samym, przynajmniej w miastach, trochę głosów PSL-owi dorzucić.

Wybory coraz bliżej, a w Krakowie szykuje się ważna zmiana, bo nie zamierza kandydować „wieczny" prezydent Majchrowski. O spadek po nim zamierzają walczyć dotychczasowi wiceprezydenci, ale także główne partie wystawiają swoich kandydatów. Czy jednak ktoś w Krakowie, poza grupką partyjnych kolegów, zna kandydata Platformy? Czy koś wie kogo wystawia PSL z Trzecią Drogą? Czy ktoś słyszał o kandydacie Konfederacji? Jedynym w tym gronie popularnym politykiem jest Łukasz Kmita, w ostatnich latach wojewoda małopolski, obecnie poseł, znany ze swojej pracowitości i wszechstronnej aktywności. Jako kandydat na prezydenta jest najbardziej rozpoznawalny, a ponadto cieszący się uznaniem w środowiskach nawet dalekich od PiS, ma największe szanse na wyborczy sukces. A Kraków po latach marazmu i wszechwładzy deweloperów zasługuje na zmiany, które poprawią komfort życia jego mieszkańców.

Kraków przez lata głosował z przyzwyczajenia na Jacka Majchrowskiego. Kogo wybierze teraz? Najbliższe tygodnie zapowiadają się bardzo ciekawie.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

KTO ZAMORDOWAŁ NAWALNEGO?

Jestem pod wrażeniem śmieci głównego opozycjonisty w Rosji wobec Putina, Aleksieja Nawalnego. Został on zamordowany na oczach całego świata, który niewiele zrobił aby go uratować. Co prawda prezydent Stanów Zjednoczonych Biden coś tam bełkotał o niewyobrażalnej reakcji USA w razie zamordowania Nawalnego, ale poza oświadczeniem nic się nie wydarzyło...

Dyktator Rosji robi co chce i nie bierze pod uwagę opinii wolnego świata i postępuje woluntarystycznie. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że wydawałoby się w wolnym i demokratycznym świecie jest wyobraźnia o dyktatorskich zapędach Putina i powinna się ona wyrazić negatywnie hamując go w gangsterskich metodach postępowania ze swoimi przeciwnikami.

Od dawna Putin prowadzi politykę rozwalania najważniejszych struktur Unii Europejskiej tj. NATO i Komisji UE. To leży w jego interesie. To jego największy przeciwnicy. Udało mu się do tej sprawy pozyskać jedno z państw UE Węgry pod przywództwem Orbana. Węgry oficjalnie wspierają Putina czerpiąc olbrzymie zyski z kontaktów gospodarczych z Rosją. Liczą się tylko pieniądze, jakież to brutalne. Czy Orban nie widzi bombardowań Ukrainy, podczas których giną cywile, w tym dzieci. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że Putin gra nadal śmiało i z nikim i z niczym się liczy. Zabójstwo Nawalnego to potwierdza. To kolejna prowokacja wobec wolnego świata. Ciekawe na ile wziął pod uwagę oświadczenie Donalda Trumpa kandydata na prezydenta USA o tym, aby Rosja robiła co chce z państwami w Europie, które nie ponoszą odpowiednich kosztów na rzecz zbrojeń.

Największym podstępnym przekrętem jest postępowanie Zjednoczonej Prawicy pod przywództwem Jarosława Kaczyńskiego, który od dłuższego czasu chce rozwalić Unię Europejską od środka krytykując postępowanie jej urzędników, a z drugiej strony krytykując Rosję. Dla tego polityka Unia Europejska jest ponoć przeszkodą dla rozwoju Polski. On zupełnie nie rozumie, że UE jest gwarantem istnienia niepodległej Polski. Osłabianie UE jest młynem na wodę dla Putina, co rozumie przeciętnie inteligentny człowiek.

Najwyższy czas abyśmy zrozumieli kto jest po stronie wolnego świata, w którym Polska powinna odgrywać ważną rolę, a kto jest za osłabieniem naszej Ojczyzny pozbawionej silnych sojuszów w Europie i związków z prawdziwym przywódcą w Stanach Zjednoczonych. Na pewno nie jest nim Donald Trump, tak popierany przez obóz Zjednoczonej Prawicy. Dziwię się prezydentowi Polski, który broni tego stanowiska Trumpa o tym, że Rosja może sobie robić to co chce z państwami nie płacącymi odpowiednich pieniędzy na zbrojenia, a w szczególności zakupów broni w USA.

Najgorsze w tym wszystkim jest to, że w Rosji morduje się ludzi, którzy mieli odwagę przeciwstawić się dyktatorowi przy cichej akceptacji ponoć ludzi broniących wolnego świata. A tacy są wśród nas, mający pełne usta obrony prawa i sprawiedliwości, a tak naprawdę naśladując dyktatora z Rosji. Ludzie opamiętajcie się i przestańcie wierzyć takim ludziom.

ZAPISKI JAKUBA KLENIA

ŁOWISKO BOROWA W BORZĘCINIE

Kontynuując przegląd łowisk komercyjnych w Małopolsce, warto wspomnieć o niezłym łowisku karpiowym Borowa w Borzęcinie w powiecie brzeskim przy trasie DW964 nieopodal Szczurowej. To obszar leśny o powierzchni 20 ha, na którym znajdują się dwa zbiorniki wodne o powierzchni 5.5 ha i 3.5 ha. Resztę terenu stanowi las dębowo-sosnowy. Dojazd do obiektu ze zjazdu z DW964 prowadzi utwardzoną, prywatną drogą.
Borowa znajduje się na większym zbiorniku w kształcie zbliżonym do prostokąta. Jest to była kopalnia piasku i żwiru. Łowisko podzielone jest na 9 stanowisk wędkarskich, w tym jedno VIP z domkiem dla 4 osób z własnym pomostem. Na miejscu do dyspozycji wędkujących są świetnie przygotowane stanowiska do wędkowania, rozłożenia namiotu, utwardzone miejsca na samochód lub przyczepę, nowoczesny sanitariat i kilka nowych przenośnych toalet. Teren jest w całości ogrodzony i ze względów bezpieczeństwa monitorowany. Doba na łowisku rozpoczyna się o godzinie 12:00 i trwa do 11:00 następnego dnia. Jeśli chodzi o weekendy (piątek – niedziela), to nie ma możliwości rezerwacji na jedną dobę (pobyt minimum 2 doby). W 2020 roku wpuszczono do wody ok. 3 ton ryb w przedziale 4-18 kg. Większość z nich to karpie lustrzenie i pełnołuskie. Resztę stanowią amury, sazany i liny.

ZA KIEROWNICĄ. FELIETON WOJCIECHA MACHNICKIEGO

HEJ, KORBY W DŁOŃ!

Korba rozruchowa to jeden z najstarszych sposobów uruchomienia silnika spalinowego. W pomroce dziejów niknie nazwisko jej wynalazcy. Natomiast doskonale wiadomo kiedy z taśmy produkcyjnej zjechał ostatni samochód osobowy seryjnie wyposażony w korbę. Stało się to w 1994 roku, a tym pojazdem był „zaporożec 968M" wytwarzany na Ukrainie. Chociaż... Jeszcze dzisiaj na portalach internetowych oferuje się do sprzedaży korby rozruchowe do silników traktorów „ursus C-330".
W początkach motoryzacji silnik powszechnie był uruchomiany za pomocą korby rozruchowej. I to w przypadku zarówno słabych silników w motorowych bryczkach, jak i w sportowym „mercedesie" generującym z silnika moc 120 KM. Traf chciał, że w 1911 roku Amerykanin Charles Kettering zobaczył, jak silnik pewnego pojazdu „odbił" i niewprawnie używana korba połamała dłonie szofera. Wpadł wtedy na pomysł, by uniezależnić kierowców od takich zdarzeń. Jako twórca kasy sklepowej z zerowaniem licznika i szufladą automatycznie wysuwaną za pomocą silniczka elektrycznego postanowił powiększyć ten silniczek i zastosować go do uruchomienia silnika samochodu. Ale skoro w aucie znalazł się już akumulator, z którego rozrusznik pobierał prąd Kettering postanowił wyposażyć auto w instalację elektryczną i zlikwidować dające mało światła reflektory gazowe czy naftowe. W 1912 roku Charles Kettering podjechał swoim „cadillakiem" (w tej firmie wtedy pracował) pod siedzibę Instytutu Inżynierów Elektryków, by opatentować swój wynalazek. Nikt z szacownego grona pracowników tej instytucji nie wierzył, że można uruchomić silnik auta bez użycia korby rozruchowej. Kettering na oczach urzędników kilkakroć uruchomił silnik swojego auta i otrzymał patent na „starter samochodowy", ale nagrodę Thomasa Dewara za epokowe odkrycia i wynalazki otrzymał właściciel firmy CADILLAC - Henry Leland. Chyba dlatego wynalazca rozrusznika zerwał z nim współpracę i stał się współzałożycielem firmy DELCO wytwarzającej osprzęt elektryczny samochodów (jeszcze 50 lat temu w Krakowie na określenie rozdzielacza zapłonu używano nazwy „delko"). Po przejęciu tej firmy przez GENERAL MOTORS Kettering piastował w tym koncernie stanowisko wiceprezesa. Był człowiekiem niezwykłym, bo potrafił np. pisać oboma rękami dwa listy jednocześnie i to w dwóch różnych językach, także pismem lustrzanym. Interesował się medycyną. Za wszystkimi używanymi obecnie w medycynie aparatami wykorzystującymi pole elektromagnetyczne stoi też wynalazca rozrusznika samochodowego.
W roku 1933 firma niemiecka BOSCH wprowadziła na rynek dynamostarter, czyli rozrusznik połączony z prądnicą. Zyskiwano na wadze obu urządzeń i dlatego dynamostartery rozpowszechniły się szczególnie po II wojnie światowej mając zastosowanie w osprzęcie silników mikrosamochodów masowo wtedy produkowanych. W Polsce był to „mikrus", wytworzony w Mielcu w niespełnba 2000 egzemplarzy.
Korba rozruchowa jeszcze długie lata miała zastosowanie w motoryzacji. Miała ją m.in. „warszawa" produkowana na licencji radzieckiej „pobiedy". Rosjanie natomiast przekonstruowali fiatowski silnik „łady 2107" by można było weń wetknąć korbę. Była ona pomocna w czasie obsługi serwisowej auta, ale przede wszystkim znajdowała zastosowanie na Syberii podczas mrozów sięgających minus 50 st. C. Wielce pomocna stawała się też w czasie dyskusji na drodze z innymi kierowcami...

FILOZOFIA DLA DZIECI

W najbliższą sobotę, 24 lutego, Klub Zgody Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Słoneczne 16 zaprasza na warsztaty dociekań filozoficznych dla dzieci „Filozosia". W nowo powstałym cyklu o nazwie „Przemyślane", wspólnie z naszymi pociechami będziemy mieć szansę wejścia w świat filozofii. W programie wydarzenia: godz. 11:00 – warsztaty z dociekań filozoficznych dla dzieci; godz. 12:30 – spotkanie autorskie z Olą Pałką wokół książki „Świat Zosi". **(f)**

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB ZGODY
os. Słoneczne 16
31-949 Kraków
tel. 504 419 158
zgody@krakownh.pl
WWW.KRAKOWNH.PL
OSRODEKKULTURY KRAKOWNOWAHUTA
OK_NOWAHUTA

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce", os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny", os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny", os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny", os. Teatralne 11, tel 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej

Vident
STOMATOLOGIA PROTETYKA
lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak
PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY, EKSPRESOWE NAPRAWY
os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

PROKOCIM
działający od ponad 30 lat
BIURA:
• os. Na Lotnisku 1, U 24, tel. 12-648-40-92
• ul. Okólna 4A, tel. 12. 655-01-42
email: zarzadca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE
do współpracy w zarządzaniu nieruchomościami
- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe - ich kompetencje są rękojmią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych - alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 12 643-44-33
E-mail: sekretariat@glos-tn.krakow.pl
ZAPRASZAMY

REKLAMA

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB ANEKS
os. Łuczanowice, ul. A. Mycielskiego 11
31-999 Kraków
tel. 12 685 00 34, 504 419 247
aneks@krakownh.pl
WWW.KRAKOWNH.PL
OSRODEKKULTURY KRAKOWNOWAHUTA
OK_NOWAHUTA

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Potrzeba Ci będzie sporo dystansu w trakcie zawodowej dyskusji, by nie przerodziła się w pyskówkę, która nic nie wniesie nowego a jedynie może pogniewać nawet dobrych przyjaciół.

BYK (21 IV-20 V). Rysuje się dobrze Twoja najbliższa przyszłość pod względem finansowym. Nawet jeśli nie będzie to wygrana w totolotka, to prawdopodobnie dobrze wypadniesz w zakładzie i szefowie odpowiednio to docenią finansowo.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Dobrze układają się Twoje kontakty koleżeńskie w firmie i teraz będzie sporo okazji do świętowania. Warto zachować umiar o czym nie zawsze pamiętasz. Unikaj problemów, bo wezmą Cię na języki.

RAK (22 VI-22 VII). Bądź ostrożny w uruchamianiu nowych interesów. Zwykle jesteś ostrożny w takich sprawach, nadal więc zachowaj dystans do oferujących złoty interes, a przede wszystkim w takich sprawach poradź się sprawdzonych przyjaciół.

LEW (23 VII-22 VIII). Jesteś w dobrej kondycji i teraz właśnie będziesz mógł pomyśleć o spotkaniach koleżeńskich i uczczeniu odkładanych na później rodzinnych wydarzeniach. Będziesz z pewnością dobrze się bawić.

PANNA (23 VIII-22 IX). Jest to dla Ciebie dobry czas na zmiany w pracy zawodowej. Będziesz przynajmniej rozważać takie możliwości i dyskutować z bliskimi na ten temat. Po wielu dyskusjach ostatecznie decyzję odłożysz na lepsze czasy.

WAGA (23 IX-22 X). Nie unikniesz kłopotów z młodszą częścią rodziny. Rozmowy, rady okażą się trudne i mało skuteczne, ale nie ustawaj w działaniu na rzecz wspólnych interesów, bo przecież jak wiesz „nawet mała kropla wody drąży skałę".

SKORPION (23 X-21 XI). Masz fart w sprawach finansowych. Teraz Twoje plany są bardzo realne i zaczną przynosić wymierne korzyści, bo pozyskasz przychylne opinie szefa. Nie obnoś się jednak zbytnio z sukcesem, by nie wzbudzać zazdrości.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Jesteś w doskonałej kondycji, ale nadal pamiętaj o diecie by zachować wymarzoną sylwetkę. Zmiana żywieniowych nawyków to długi proces i oczywiście nie można się tak wycofywać w połowie drogi.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). W trudnych dyskusjach rodzinnych potrafisz zachować dystans, dlatego nadal cieszyć się będziesz autorytetem arbitra. To niewątpliwie sukces, który doprowadzi do wyciszenia złych emocji.

WODNIK (20 I-18 II). Wokół Ciebie namnożyło się sporo ploteczek. Żeby wyciszyć sytuację nie stwarzaj bardzo ekstrawaganckich sytuacji. W nowych warunkach, w nowym zakładzie pracy skup się przede wszystkim na umacnianiu pozycji.

RYBY (19 II-20 III). Usiłujesz pozyskać sympatię bliskich osób i pamiętasz o upominkach i finansowym wsparciu wybranych osób. To zaowocuje, ale okaże się, że nieco przesadziłeś i teraz czeka Cię okres „zaciskania pasa".

- Samanta

AKTA SPRAWY

POŻYCZKA POD BANKOMATEM

To ile pieniędzy w ostatnich latach się upłynniło z budżetu, pewnie nikt nie policzy. To sumy ogromne, a ponieważ środki finansowe kuszą nie tylko polityków i namaszczonych przez nich działaczy czy członków rodzin – oszustwa oraz wszelakie krętactwo szaleje. Metod i sposobów przybywa, tak samo jak ofiar. 25-letnia Anna Z. uwierzyła, że jej urok i siła przekonywania pomoże w wyłudzaniu pieniędzy pod bankomatami. Ot tak na piękne oczy.

Policja alarmuje już od lat, jak liczne są sposoby oszukiwania i pozbawiania nas pieniędzy. Obecnie większość takich zdarzeń dotyczy sieci, gdzie najłatwiej znaleźć naiwnych darczyńców - chociażby osoby mające aktywne profile na portalach społecznościowych. Jednak, jak się okazuje, sprawdzają się także metody najprostsze, zdawałoby się w dzisiejszych czasach wyglądające na naiwne. Ale okazuje się, że nadal umiejętności w nawiązywaniu kontaktu, stawianie się w roli ofiary, wspaniale zdaje egzamin. A szczególnie, gdy w tej pozycji jest ładna kobieta, grająca „słodką idiotkę". Może dlatego ofiarami w tym przypadku były w znaczącej większości mężczyźni. I to co najważniejsze w wieku zbliżonym do samej kombinatorki.

Obecnie polska policja sprawdza, ilu jest poszkodowanych przez 25-letnią mieszkankę Sosnowca, która w całej Polsce, w tym w Krakowie, metodą na tzw. blik wyłudziła ponad 70 tys. złotych. I to w krótkim czasie. Na pewno jest 100 osób poszkodowanych, chociaż z pewnością ta liczba jest większa. Po prostu wielu wstydzi się teraz tego, iż dali się w tak prosty sposób nabrać. I to bezpośrednio czyli w tzw. realu.

Młoda i atrakcyjna kobieta zrobiła sobie z takich działań niezłe źródło dochodu. Kiedyś pisałem tutaj o tym, że w podobny sposób pod sklepami działały i pewnie działają grupy romskie. Z tym, że ich przedstawiciele albo sprzedają kradzione urządzenia, albo dają rzekome prezenty za pożyczki przedstawiając się jako cudzoziemcy uciekający przed wojną lub jadący na emigrację do Niemiec. Może 25-latka wzięła coś i z tym metod wyłudzania. Tak czy siak, jak przyznaje teraz policja, okazała się nader skuteczna.

Kobieta nigdy nie dokonywała przestępstw w tym samym miejscu, a wręcz co pewien czas zmieniała miasto, gdzie się przeprowadzała i podejmowała pracę. Może dlatego tak długo udawało jej się działać. 25-latka typowała swoje ofiary pod bankomatami. Przede wszystkim sprawdzając wcześniej, czy nie ma w pobliżu systemu miejskiego monitoringu. Ustawiając się zawsze w takim miejscu, aby nie objęła jej kamera samego urządzenia wypłacającego pieniądze. Poza tym bardzo często zmieniała swój strój, kolor włosów, zakładała okulary albo maseczkę.

Atrakcyjna dziewczyna wiedziała także w jakim momencie zadziałać. Zazwyczaj gdy w pobliżu pojawiał się ktoś w zbliżonym do niej wieku, bezpośrednio go zagadywała. Tłumacząc, że zablokowano lub ukradziono jej kartę, a musi szybko kupić bilet do domu. Bo tam czeka chora mama albo dziecko. Tzw. legendy były rozmaite – jednak zasada była wspólna - kobieta namawiała potencjalnych darczyńców do przesłania jej pieniędzy na telefon za pomocą tzw. blika. Zawsze chodziło o niewielkie kwoty od 20 do 100 złotych. Zagubiona kobieta budziła litość i zrozumienie, więc chętnych nie brakowało. Część robiła to z empatii, niektórzy pewnie dla świętego spokoju. Tym bardziej, że oszustka zawsze obiecywała, iż w ciągu kilku godzin odeśle tą samą drogą pieniądze. Gdy tylko bank odblokuje jej konto. Z kilkoma mężczyznami wręcz umówiła się na kawę, aby osobiście oddać swój dług.

Na razie 25-latce przedstawiono blisko 130 zarzutów, a za dokonanie przestępstw grozi jej nawet 8 lat pozbawienia wolności. **(mar)**

HUMOR

Pacjent u stomatologa:
- Panie doktorze, bolą mnie zęby, które pan mi wstawił!
Na to lekarz:
- A nie mówiłem, że będą jak prawdziwe?!

Jasio mówi do ojca:
– Tatusiu, czy ty wiesz, że mama jest lepszym kierowcą od ciebie?
– Chyba żartujesz?
– Uwierz mi. Sam mówiłeś, że przy zaciągniętym hamulcu ręcznym samochód nie ruszy z miejsca, a mama wczoraj przejechała prawie 15 kilometrów!

Zocha mówi do swego męża Józka:
– Ty, Józek, zostaliśmy zaproszeni na bal maskowy.
– Ja nie idę, nie mam się za co przebrać.
– Najlepiej nie pij. Nikt cię nie pozna!

Żona z pretensjami do męża:
– Dlaczego ty mówisz "mój dom", "mój samochód" itd... W małżeństwie wszystko jest wspólne. I czego szukasz w tej szafie?
– Naszych kalesonów – odpowiada mąż.

RYŻ Z WARZYWAMI

Ryż ugotować, odcedzić. Mięso z indyka pokroić na kawałki, doprawić solą, pieprzem i usmażyć. Zdjąć z patelni. Fasolkę oczyścić, pokroić na kawałki. Papryki opłukać, osuszyć, pokroić na kawałki. Cebulę obrać i posiekać. Roztopić masło, zeszklić na nim cebulkę, dodać paprykę, fasolkę i podlać odrobiną wody. Warzywa dusić do miękkości, około 5 minut. Cukinię przekroić na pół i na plastry. Dodać do warzyw, dusić kolejne 5 minut. Do warzyw dodać ryż. Dodać mięso z indyka. Danie doprawić, wymieszać i podawać.

Składniki: 300 g fasolki szparagowej, 2 papryki, cebula, 2 łyżki masła, cukinia, 100 g prażonych migdałów, 300 g ryżu, mięso z udźca indyka, pieprz, sól, gałka muszkatołowa, pieprz cayenne, szczypta cukru

SENTENCJA TYGODNIA:

Wybacz im - nie dlatego, że zasługują na przebaczenie, ale dlatego, że ty zasługujesz na spokój.
- Johnathan Lockwood Huie